DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Rok II
Łódź,
piątek
6 grudnia
1946 r.

Nr 336 (523)

FLIRT NIE USTAJE

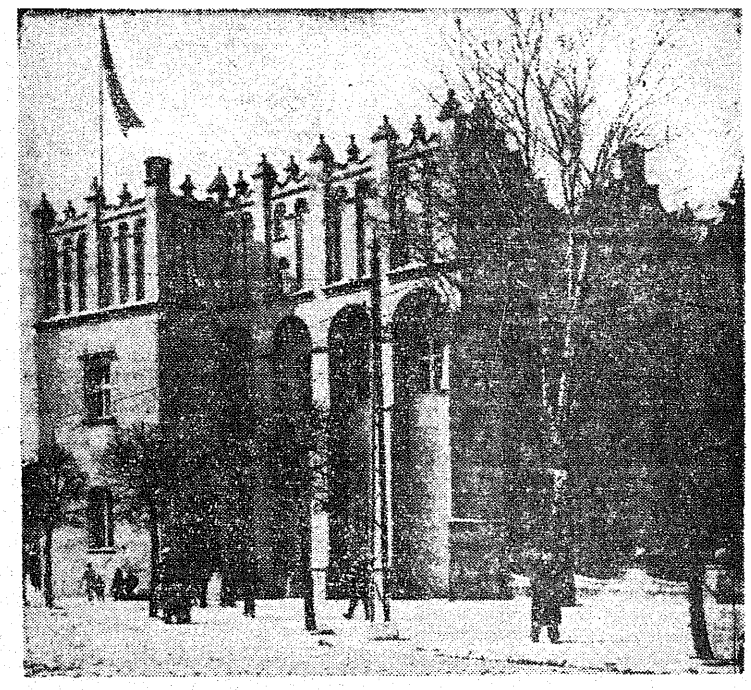

Dawny zamek biskupów krakowskich (renesans) w Pabianicach.
(Z kartoteki zabytków Woj. Wydz. Kultury i Sztuki).

Z daleka a z bliska

Życie polityczne co dnia niemal przynosi bijące w oczy dowody, jak głębokim powiązaniem objęty jest obecnie obszar obu oceanów i ziem Starego i Nowego Świata. W połowie XX stulecia, po wojnie, oby ostatniej, nie ma przeciętnie inteligentnego człowieka, któryby z tej nowej współzależności ustrojowej, gospodarczej, finansowej, komunikacyjnej itd. nie zdawał sobie sprawy. Nie tylko nie jest dla nas obojętne, co się dzieje i jak się dzieje w Moskwie, w New Yorku i w Londynie, lecz przeciwnie każdy wstrząs w tych stolicach, niezależnie od jego kierunku i treści, każdy przejaw życia politycznego, dodatni czy ujemny, pośrednio odbija się na sprawach i interesach dalekich lądów — za wodami.

Jak rozpoczyna się grudzień 1946 roku w tych dalekosiężnych co do wpływu ośrodkach?

A więc, przede wszystkim, najbliższa nam Moskwa radziecka. Praca, praca, praca. Zdecydowana wola bronienia trwałego pokoju u siebie i na szerokim świecie. Chęć i upór wprowadzenia do obyczajów nowej polityki międzynarodowej w ONZ nieco więcej szczerości i lojalności wzajemnej, niźli przed przełomem drugiej wojny światowej. I spokój, spokój, który imponować musi zarówno przyjaciołom, jak maskującym się wrogom.

Londyn — cienie spokoju, troska o zasadniczą równowagę handlową, zapatrzonego wciąż w przedwojenną „mocarstwowość" kolonialnego imperium.

I wreszcie New York — skupiający dziś na sobie uwagę całego świata.

Zwycięstwo republikanów w wyborach do Izby Reprezentantów i Senatu USA nie kazało na siebie długo czekać. Gdy się ma większość do stanowienia ustaw i rozporządzeń — a więc i ustaw represyjnych w stosunku do świata pracy — to dlaczegożby nie spróbować, póki jeszcze czas, zmierzyć swe przemysłowo-parlamentarne siły i wpływy z mocą strajkową związków zawodowych?

Nie o byle jaki interes chodzi.

Gra idzie przecież o to, czy paru setkom — tylko setkom — „królów" poszczególnych wytworów przemysłowych uda się, czy też nie uda, uratować swe olbrzymie zyski wojenne w okresie przestawiania całej gospodarki Stanów Zjednoczonych na stopę pokojową. Wpływowi pracodawcy prywatni w zakładach — olbrzymach chcą nadal ciągnąć wielkie zyski, pracownicy zaś chcą nieco lepiej żyć. Oczywiście nie tak jak w „5-ej" lub „49-ej Alei" zbytku i sybarytyzmu nowojorskiego, ale tak jak w demokratycznym kraju być przecież powinno — w warunkach minimum spokojnego bytu, minimum możności zaspokajania potrzeb kulturalnych, potrzebnego dla zdrowia, wypoczynku i zabezpieczenia egzystencji na starość.

Pisałem niedawno w „Dzienniku", że kraje anglosaskie czeka kryzys struktury społecznej. Tak jak jest obecnie, formalna demokracja polityczna pozostaje w jaskrawej sprzeczności z ustrojem ucisku prywatno-kapitalistycznego pod względem socjalnym. Rozpoczęty proces wyrównywania przepaści między górą pracodawczą a dołami pracowniczymi jest wielce skomplikowany, może potrwać dłużej i obfitować w epizody, których przebiegu i znaczenia nikt z góry przewidzieć i ocenić nie jest w stanie. Jedno jest pewne, że nie jest to sprawa wewnętrzno - amerykańska, obojętna dla świata Narodów Zjednoczonych. Kłopoty domowe mogą odciągnąć uwagę czynników kierowniczych USA od kapitalnego znaczenia spraw bieżących w ONZ, mo-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Paczki angielskie dla Niemców

LONDYN, 5.12 (API) — Dr Schumacher, przewodniczący Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej, został wczoraj przyjęty przez lorda-majora Londynu, który wydał obiad na jego cześć.

W wywiadzie, udzielonym korespondentom prasowym, dr Schumacher oświadczył, że zaproszenie delegacji niemieckiej do Londynu traktowane jest jako „pierwszy krok na drodze do zniesienia całkowitej izolacji narodu niemieckiego".

Przywódca niemieckich socjaldemokratów wyraził zadowolenie, że mógł swobodnie skrytykować administrację władz okupacyjnych w brytyjskiej strefie w Niemczech.

„Zrozumienie i przychylność, z jaką spotkałem się wśród wszystkich warstw narodu brytyjskiego dla Niemców, zrobiła na mnie wielkie wrażenie" — oświadczył Schumacher.

LONDYN, 5.12 (API) — Zna-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Podzielili świat

ale trochę za wcześnie

Rewelacyjny dokument japoński o planach „osi"

MOSKWA, 5.12 (PAP) — Agencja TASS donosi z Moskwy, że jak wynika z dokumentu bez daty, znalezionego w japońskim ministerstwie spraw zagranicznych, który prokurator holenderski przedstawił w czwartek rano na posiedzeniu trybunału sądowego do spraw zbrodniarzy wojennych, Japonia dążyła nie tylko do opanowania Dalekiego Wschodu, ale całego Pacyfiku.

Projektowana sfera wpływów Japonii dzieliła się na dwie części: pierwszą, zaludnioną przez ludy azjatyckie, łatwe do pokonania które miały by pozostawać pod „opieką gospodarczą" Japonii, oraz drugą, zamieszkałą przez ludy rasy białej, które podlegać miały 9 rządom, podporządkowanym rządowi imperialnemu w Tokio.

Japonia miała zamiar podporządkować część Kanady i stanów Ameryki Północnej rządowi japońskiemu na Alasce. Ameryka środkowa również miała być podporządkowana władzy japońskiej. Nowa Kaledonia, należąca do Francji, miała wejść w skład państw Pacyfiku Południowego pod władzą japońską.

Dokument wspomina również, że Niemcy wraz z Włochami podzielą między siebie hegemonie na Atlantyku, w Europie i w Afryce, a Zw. Radziecki byłby prowizorycznie tolerowany w Azji Centralnej.

W ten sposób zrealizowano by marzenie o „całym świecie pod jednym berłem".

Truman

przemówi do górników

WASZYNGTON, 5.12 (PAP) — Z kół zbliżonych do Białego Domu donoszą, że prezydent Truman w ciągu najbliższych 4 dni wygłosi przemówienie radiowe do strajkujących górników.

3,5 miliona dol. grzywny na górników

NOWY JORK, 5.12 (PAP) — Korespondent Agencji Reutera donosi, że związek zawodowy górników, na którego czele stoi John Lewis, został ukarany grzywną w wysokości 3,5 miliona dolarów.

Przewodniczącego związku Lewisa ukarano grzywną 10 tysięcy dolarów. Przeciwko temu orzeczeniu zostanie wniesiona apelacja.

POJEDNANIE?

Kto będzie premierem

Po Thorezie - Bidault nie uzyskał większości

Następne głosowanie we wtorek

PARYŻ, 5. 12. (API) — Po wczorajszym głosowaniu we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, w którym kandydatura komunistyczna na premiera nie uzyskała przewidzianej większości (kandydatura Thoreza przepadła m. in. dlatego, że 40 proc. socjalistów (SFIO) nie głosowało wg. decyzji rady krajowej). wydano dzisiaj oświadczenie francuskiej partii socjalistycznej w sprawie taktyki, które mówi, że sacjaliści nie wezmą udziału i nie poprą żadnego rządu, jeśli nie będą spełnione dwa warunki:

1) Zasadniczo program rządu musi być zgodny z programem socjalistycznym,

2) komuniści w żadnym razie nie mogą być wyeliminowani z rządu.

PARYŻ, 5.12. (API) — Jak donoszą z Paryża, Auriol oświadczył, w kuluarach zgromadzenia, że jeżeli podwójne głosowanie w wyborach premiera nie da pozytywnego wyniku, przewodniczący Zgromadzenia zaapeluje z trybuny parlamenta do szefów grup parlamentarnych aby zebrali się w jego gabinecie, celem znalezienia sposobu utworzenia rządu w najbliższych dniach. Sprawa ta powinna być załatwiona do przyszłego wtorku.

PARYŻ, 5.12. (API) Agencja ASP opublikowała decyzję biura politycznego francuskiej Partii komunistycznej, która stwierdza, że francuska partia komunistyczna nie weźmie udziału w żadnym rządzie, któremu będzie przewodniczyć członek MRP i że takiemu rządowi nie udzieli swego poparcia.

PARYŻ, 5.12 (PAP) — Po godz. 14 ogłoszono tu wiadomość, że partia komunistyczna wycofała kandydaturę swego przywódcy Maurycego Thoreza.

Przed posiedzeniem niektórzy obserwatorzy uważali za rzecz pewną że radykałowie pod kierownictwem Herriot wstrzymają się od głosowania na posiedzeniu południowym Zgromadzenia. Obserwatorzy ci uważali **za rzecz nieprawdopodobną**, ażeby **Bidault mógł uzyskać niezbędne minimum 310 głosów nawet** przy poparciu ze strony mniejszych satelitów MRP.

PARYŻ, 5.12. (PAP) — Na czwartkowym posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego poddano głosowaniu kandydaturę Georges'a Bidaulta, wysuniętą przez partię republikańsko - ludową.

Na kandydaturę Bidault padło 240 głosów na 601 głosujących, 337 deputowanych oddało białe kartki. Ponieważ absolutna większość wynosi 310 głosów, kandydatura Bidault'a upadła.

Po ogłoszeniu ogłoszeniu wyników głosowania zabrał głos przewodniczący zgromadzenia narodowego Vincent Auriol, który zwrócił uwagę na konieczność szybkiego zakończenia kryzysu rządowego.

Zgromadzenie Narodowe większością 327 głosów przeciwko 161 postanowiło przeprowadzić następne głosowanie w wyborach premiera rządu w dniu 10 grudnia.

Manifestacja

w parlamencie greckim

LONDYN, 5.12 (PAP) — Agencja Reutera donosi, że parlament grecki zawiesił obrady w środę „na znak żałoby" w związku z odrzuceniem przez radę ministrów spr. zagr. żądań greckich dokonania poprawek granicy z Bułgarią na korzyść Grecji.

Powstanie w Grecji

LONDYN, 5.12 (PAP) — Według ogłoszonej tu depeszy ateńskiej agencji prasowej z Salonik, powstańcy dokonali w dniu 3 grudnia dwóch ataków na linie kolejowe na północ od Salonik.

Wysadzili oni w powietrze część mostu kolejowego pomiędzy Cherscu i Ametallecum w okręgu Klis i spowodowali wykolejenie się pociągu pomiędzy Criscou i Serres na północny wschód od Salonik.

Premiowy konkurs świąteczny „Dziennika Łódzkiego"

Zamieszczamy w numerze dzisiejszym drugi kolejny kupon premiowego konkursu świątecznego „Dziennika Łódzkiego". Kuponów zamieścimy ogółem 15. W dniu, w którym ukaże się kupon 15, podamy jednocześnie kupon zasadniczy, na którym uczestnicy konkursu będą musieli wypisać swoje nazwisko i imię, oraz podać dokładny adres.

Po zakończeniu konkursu trzeba będzie do kuponu zasadniczego dołączyć wszystkie 15 kuponów premiowych i przesłać sekretariatowi redakcji „Dziennika Łódzkiego".

Przeznaczone nagrody rozlosowane zostaną między czytelnikami, biorącymi udział w konkursie.

Oto wykaz przeznaczonych premii:

1) *Kupon na płaszcz męski,*
2) *Kupon jedwabiu damskiego,*
3) *3 metry firanek,*
4) *3 kg masła,*
5) *2 kg cukru.*

Następne nagrody to pięć 5 kg paczek mąki pszennej i 10 paczek po 10 zeszytów.

Ogółem „Dziennik Łódzki" przeznacza 20 nagród premiowych.

Z daleka a z bliska

(Dokończenie ze str. 1)

gą wzmóc w samej Ameryce wpływy izolacjonistyczne, które części republikanów bynajmniej nie są obce.

A poza tym pomoc Ameryki Europie, która, acz umniejszona ostatnio, jednak istnieje — mogła by się dalej kurczyć, co spowodowałoby wielorakie trudności.

Świat stał się nową specyficzną całością polityczno - gospodarczą i trudno przypuścić, aby kilkunet nababów amerykańskich, nie liczących się z niczem prócz własnej kieszeni, mogło na dłuższą metę krępować prawa do zdrowego życia małych i średnich ludzi, spośród szerokich warstw pracujących, a równocześnie zakłócić bieg organizacyjnych spraw międzynarodowych na całym świecie. Na razie urządza się lekkomyślne represje....

Skutek może być zgoła nieoczekiwany. Związki zawodowe wszędzie zwyciężają. Są wyrazem ducha demokratycznej epoki. Kto z nimi wojuje — przegra, choćby to była nawet najpotężniejsza Wall Street i najpotężniejsza „5-ta Aleja" kapitału.

Stanisław Barycz.

Wiadomości ze świata

+ Podczas ataku bombowego, dokonanego przez terrorystów żydowskich na kwaterę wojskową w Sarafand w pobliżu Tel Avivu, został zabity jeden żołnierz brytyjski, 4 innych żołnierzy zaginęło.

+ Na konferencji panjawajskiej w Sura Karta indonezyjska Liga Muzułmańska postanowiła odrzucić projekt układu holendersko - indonezyjskiego. Zebrani postanowili również prowadzić począwszy od 10 bm. kampanię przeciwko projektowi układu.

+ Urzędowe wyniki głosowania w Wirtembergii i Badenii w amerykańskiej strefie okupacyjnej wykazują że za nową konstytucją wypowiedziało się 921.628 wyborców przeciwko 140.657.

+ Przewodniczący Banku Międzynarodowego Eugeniusz Mayer zrezygnował ze swego stanowiska. Mayer, który liczy obecnie 71 lat, zajmował stanowisko gubernatora federalnego urzędu rezerw w St. Zjednoczonych i stał na czele stowarzyszenia odbudowy finansowej.

+ Szef brytyjskiego sztabu generalnego marsz. Montgomery przybył w środę do miejscowości Udine, położonej około 40 km na północny zachód od Goryncji. Marsz. Montgomery odbędzie inspekcje wojsk brytyjskich w Krainie Julijskiej.

+ Władze sojusznicze w Austrii zarządziły zamknięcie uniwersytetu wiedeńskiego na przeciąg 1 miesiąca. W ciągu tego czasu będą opracowane szczegółowe przepisy przyjęcia studentów, aby nie dopuścić hitlerowców na uniwersytet.

+ Na żądanie radzieckiego komendanta Berlina gen. Kotlikowa, władze francuskie zawiesiły na przeciąg 24 godzin niemiecki dziennik „Der Kurier", który dopuścił się niewłaściwej krytyki zarządzeń władz radzieckich.

+ Minister Herbert Evatt oświadczył w parlamencie australijskim, że w antarktycznych posiadłościach Australii wykryto znaczne złoża węgla. Znaleziono tam również miedź, ołów i srebro.

+ W dniach 7—9 bm. odbędzie się w Pradze konferencja przedstawicieli partii socjalistycznych: Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Austrii.

Na horyzoncie politycznym

WSPÓLNA DROGA

Cała niemal prasa zwracała uwagę na znaczenie umowy o jedności działania, zawartej pomiędzy Polską Partią Socjalistyczną a Polską Partią Robotniczą. Nic dziwnego, bo fakt ten oznacza silne wzmożenie się w Polsce wpływów lewicy, co w okresie dzisiejszych przemian gospodarczych i społecznych odegra niewątpliwie poważną rolę.

Z ogłoszonego komunikatu wynika jasno, że obie partie zachowają całkowitą niezależność organizacyjną i będą nadal kroczyć własnymi drogami ku realizacji swoich celów. Jakie zatem były powody zawarcia układu o jedności działania?

Po prostu, układ ten rejestruje jedynie fakt już istniejący i zmierza do utrwalenia pewnych dróg postępowania, które w praktyce okazały się słuszne. Współpraca pomiędzy PPS a PPR w wyzwolonej Polsce nie jest niczym nowym; na niej opierał się manifest PKWN, w niej znalazły swoją bazę reformy Rządu Tymczasowego.

Wszystko, co nowego i ważnego dla przyszłości dokonało się w Polsce ostatnich dwu lat, związane jest porozumieniem i wspólnym działaniem obu największych organizacji politycznych naszego świata pracy. Obecny układ utrwala jedynie tę linię, której słuszność została tylekrotnie wypróbowana.

Równocześnie dokonywane były próby, sprawdzające słuszność naszej linii politycznej. Okazało się, że wszędzie tam, gdzie partia socjalistyczna staje się rzecznikiem interesów drobnomieszczaństwa i nie stara się uzgadniać swej polityki z programem innych partii robotniczych, górę nad światem pracy biorą koncepcje, głoszone przez kapitalizm. Charakterystycznych przykładów dostarczają tu dzieje ostatnich miesięcy w niektórych państwach zachodnich.

W Polsce partia socjalistyczna była zawsze wyrazicielką dążeń świata pracy. Z dążeniami tymi związane były również ruchy, na których tradycje powołuje się Polska Partia Robotnicza. W skutek tego koncepcje ideologiczne i polityczne obu partii zbliżają się do siebie w sposób naturalny. Różne natomiast są tradycje obu partii i różna też taktyka w ustosunkowaniu się do poszczególnych zjawisk. Dlatego w obecnym okresie zawcześnie jeszcze na organiczne zjednoczenie się PPS i PPR w jedną organizację polityczną, nic natomiast nie stoi na przeszkodzie, aby ich jedność ideologiczna i programowa znalazła swój wyraz w daleko idącym uzgadnianiu wystąpień i pracy. Specjalnie ważne jest to uzgadnianie na odcinku młodzieżowym, wychowującym przyszłych działaczy politycznych, społecznych i kulturalnych w nowym duchu — jednolitego frontu mas pracujących.

Umowa, zawarta pomiędzy dwiema organizacjami polskiej radykalnej myśli politycznej, daje naszemu światu pracy nową broń do walki o ugruntowanie zasad społecznej sprawiedliwości w życiu narodowym.

Wspólnie przepracowane decyzje oznaczać się będą nie tylko większą powagą i zasięgiem, ale również większym doświadczeniem i rozsądkiem politycznym.

Dlatego wszystkie ośrodki demokratyczne wyrażają głębokie zadowolenie z faktu zawarcia umowy.

Gen. Lucjan Żeligowski
do zjazdu wszechsłowiańskiego

LONDYN, 5.12 (PAP). Przebywający w Anglii gen. Lucjan Żeligowski przesłał na ręce przewodniczącego wszechsłowiańskiego zjazdu w Belgradzie gen. Gondurowa list następującej treści:

„Na ręce ob. prezesa składam zjazdowi pozdrowienia i życzenia owocnej pracy.

Narody słowiańskie po długich wiekach upokorzeń i walk, przetrwały wszystkie burze dziejowe. Kierowane instynktem samozachowawczym i otoczone aureolą sławy, wchodzą na arenę polityczną świata, ażeby rozpocząć nową słowiańską erę bez wojen, bez nędzy ludzkiej i bez wrogości między narodami, chyląc czoła przed pamięcią bohaterów poległych na wszystkich polach bitew w obronie swej ziemi - matki, a których prochy dziś na brzegach Dunaju, Odry i Łaby i Morza Słowiańskiego witają swych wiernych synów, wracających na ojcowiznę — wznosząc braterski okrzyk: Niech żyją wolne i niezależne wszystkie słowiańskie narody! Niech żyje braterstwo ludzkości!"

Azerbejdżan protestuje
przeciwko wprowadzeniu wojsk irańskich

MOSKWA, 5.12. (PAP). Jak donosi agencja TASS z Tabrysu, miejscowe radio nadało odpowiedź przewodniczącego azerbejdżańskiego parlamentu, Szabestari, na depeszę premiera Ghavama, w której ten ostatni nalegał na wprowadzenie wojsk irańskich do Azerbejdżanu.

Szabestari wskazuje w odpowiedzi, że mimo przeszkód ze strony elementów reakcyjnych w Teheranie, przedstawiciele narodu azerbejdżańskiego jeszcze przed zakończeniem rokowań wykonali większą część zobowiązań zawartych w porozumieniu.

„Ku zdumieniu narodu azerbejdżańskiego — powiedział Szabestari — w stosunkach naszych nastąpiły zmiany. Świadczy o tym wysłanie wojsk do Azerbejdżanu oraz bestialstwa popełnione tam przez wojsko i żandarmerię".

Szabestari stwierdza, że wysłanie wojsk do Azerbejdżanu wywoła jedynie niepokój i zniweczy dobre wzajemne stosunki.

„Można pomyśleć — pisze w dalszym ciągu Szabestari — że Ghavam pod wpływem podejrzanych elementów chce rozpocząć wojnę domową i siłą unicestwić ruch, który on sam uznał za demokratyczny. Ghavam wie dobrze — oświadcza Szabestari — że wysłanie wojsk do Azerbejdżanu równa się wypowiedzeniu wojny ruchowi demokratycznemu".

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Tabrizu, że 4 grudnia o godz. 10 rano oddziały żandarmerii i wojsk teherańskich przekroczyły granicę Azerbejdżanu i zaatakowały posterunki narodowej armii azerbejdżańskiej. Rząd Azerbejdżanu wezwał przez radio obywateli do chwycenia za broń i walki aż do usunięcia napastników z granic Azerbejdżanu.

Podstawa porozumienia
w sprawie rozbrojenia uzgodniona

NOWY JORK, 5.12 (PAP). W dniu wczorajszym odbyła się publiczna sesja podkomisji politycznej, której przewodniczył Spaak.

Na porządku dziennym znajdowała się sprawa sformułowania odpowiedniego wniosku w sprawie rozbrojenia, w celu przedstawienia go generalnemu zgromadzeniu.

Omawiano projekt amerykański, który stanowić ma podstawę porozumienia. Projekt ten przewiduje „konieczność rychłej powszechnej regulacji i redukcji zbrojeń". Przewodniczący Spaak wniósł poprawkę przewidującą że projekt przygotowany przez Radę Bezpieczeństwa ma być ratyfikowany przez poszczególne państwa. Wniosek amerykański wraz z poprawką Spaaka został przyjęty jednogłośnie.

Następnie odbyła się dyskusja nad poprawką amerykańską wniosku Zw. Radzieckiego w sprawie energii atomowej. Poprawka amerykańska przewiduje, że produkcja energii atomowej będzie dozwolona dla celów pokojowych.

Na posiedzeniu podkomisji omawiano również propozycję zawierającą zalecenie dla generalnego zgromadzenia, aby uchwaliło wezwać Radę Bezpieczeństwa do rozpatrywania w pierwszym rzędzie sprawozdania komisji atomowej. Sprawozdanie to ma być złożone do 31 grudnia br.

Propozycja ta, którą przedstawił min. Mołotow została w zasadzie poparta przez delegata amerykańskiego i brytyjskiego. Decyzja w tej sprawie zapadnie jednak już na posiedzeniu jutrzejszym.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Przeciwko spekulacji

Na zebraniu plenarnym Komisji Centralnej Związków Zawodowych przewodniczący Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym ob. Roman Zambrowski wygłosił przemówienie oceniające bilans rocznej działalności tej komisji. Z przemówienia tego za „Głosem Ludu" zacytujemy kilka charakterystycznych wyjątków.

„Siła i źródło sukcesów Komisji Specjalnej leży w jej ścisłym powiązaniu z masami ludowymi i w pierwszym rzędzie w jej współpracy ze związkami zawodowymi i radami zakładowymi".

„Szczególne znaczenie ma akcja Komisji Specjalnej przeciw spekulacji. Walkę ze spekulacją organa Komisji Specjalnej prowadziły od chwili swego powstania. Już na wiosnę br. dzięki akcji represyjnej w Warszawie, Łodzi i Katowicach częściowo sparaliżowano nieuzasadnioną, spekulacyjną zwyżkę cen na chleb. Wkrótce potem doprowadzono do zniżki cen cukru w Łodzi i Katowicach przez wykrycie i konfiskatę ukrytych dla celów spekulacyjnych zapasów cukru. Po ostatnie październikowej zwyżce cen delegatury Komisji Specjalnej przeprowadziły kontrolę wielu tysięcy sklepów, hurtowni i punktów rozdzielczych, sporządziły tysiące protokółów dla ukarania spekulantów grzywną przez władze administracyjne, skonfiskowały setki ton ukrytych na pasek towarów i osadziły setki spekulantów w więzieniu i obozie".

„Brak obiektywnych, gospodarczych podstaw dla powszechnej zwyżki cen. A skoro tak jest, znaczy to, że ze spekulacją można walczyć. Można z nią walczyć skutecznie — trzeba to powiedzieć twardo i jasno. Nie znaczy to bynajmniej, że walczyć skutecznie ze spekulacją jest łatwo i prosto".

„Na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony będzie dekret o ustalaniu i kontroli cen, który przewiduje tryb ustalania cen, marżę zysku w handlu spółdzielczym i prywatnym, organy ustalania cen, komisje cennikowe, w skład których wejdą też przedstawiciele związków i surowe kary sądowe — do pięciu lat więzienia, pięciu milionów złotych grzywny oraz konfiskatę towaru.

Również Komisja Specjalna wystąpi o rozszerzenie swych uprawnień, aby wszystkie swoje wysiłki w najbliższym okresie skoncentrować na walce ze spekulacją i tak, jak się dobrała do skóry złodziejów grosza publicznego, dobierze się również do spekulantów". c.

Flirt nie ustaje

(Dokończenie ze str. 1)

ny literat i wydawca brytyjski dr Golanze, przewodniczący organizacji „Ratujcie Europę" wygłosił przez radio brytyjskie przemówienie do niemieckiej ludności w brytyjskiej strefie okupacyjnej, zawiadamiając ją, że rząd brytyjski zezwolił na wysyłanie indywidualnych paczek do Niemiec w ramach artykułów racjonowanych tak, aby paczka stanowiła rzeczywiście dobrowolną i osobistą ofiarę na rzecz „głodujących Niemców".

W przemówieniu swoim Golanze nazwał Niemców swoimi „kochanymi przyjaciółmi", roztkliwiał się ich losem, wyrażając nadzieję, że paczki brytyjskie przyczynią się do polepszenia doli „biednego narodu niemieckiego, koczującego w piwnicach i ruinach".

NASZA

Nie wszystko wolno w USA

Zw. Zawodowy górników w USA został ukarany grzywną w wysokości, 3,5 miliona dolarów.

(Z prasy)

Jest to fakt
co najmniej dziwny
za strajk łupić
takie grzywny.

Tym dziwniejsze,
że te witze
mają miejsce
w Ameryce,

która tytuł
sobie rości
kraju swobód
i wolności!

CYK

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ŁODZKIEGO

ZAWIADAMIA

iż z dniem 6-go grudnia br.

ROZPOCZYNA PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ

do numeru świątecznego, który ukaże się w znacznie zwiększonej objętości

Kupon premiowy
Dziennika Łódzkiego
Nr 2

Pracownicy b. firmy Stolpera nie pozostają w tyle

Ożywienie pracy kult.-oświat. i opieka nad sierotami - głównym celem nowopowstałego koła świetlicowego

W ubiegłą sobotę, z inicjatywy kierownictwa fabryki, Rady Zakładowej i intendenta fabryki, Edwarda Kowalskiego na terenie fabryki trykotarzy b. f-my B. Stolpera zostało zorganizowane koło świetlicowe. W skład koła weszli przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych i politycznych, działających na terenie fabryki oraz członkowie Rady Zakładowej i Ligi Kobiet.

Przewodniczący E. Kowalski oświadcza, iż głównym celem nowopowstałego koła jest uaktywnienie pracy kulturalno-oświatowej wśród pracowników fabryki przez zorganizowanie świetlicy. Zorganizowano już sekcje: sceniczną, śpiewaczą i kulturalno oświatową.

Uroczyste otwarcie świetlicy ma nastąpić w niedzielę, dn. 15 grudnia. Otwarcie będzie połączone z adoptacją dwojga sierot z Sienkiewiczówki. Utworzono bowiem przy fabryce koło Łódzkiej Rodziny Radiowej, celem niesienia pomocy sierotom wojennnym.

W związku ze zbliżającymi się świętami przystąpiono do zorganizowania gwiazdki i wystawienia Jasełek dla dzieci pracowników fabryki i sierot.

Podjęta przez pracowników fabryki B. Stolpera inicjatywa winna znaleźć naśladowców na terenie innych fabryk łódzkich.

B.

Społeczeństwo Łodzi na Daninę Narodową

Aleksander Zelwerowicz 15,000 zł, Bolesław Pakowski, Łódź, Przejazd 88 124,000 zł, Bolesław Herych i S-ka, Łódź, Sienkiewicza 30 63,720 zł, Aleksander Kotecki, Łódź, Kilińskiego 100 — 150.000 zł, Stefan Dymowski, Łódź, Ogrodowa 4 — 86.000 zł, E. Rengel i Pałusz, Łódź, Piotrkowska 150 — 170.000 zł, Hurtownia Chemiczna Nr 68 w Łodzi, ul. Piotrkowska 23 — 200,000 zł.

Wśród pierwszych wpłacających przedterminowo na Daninę Narodową znajduje się spółdzielczość łódzka. Oprócz Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, który pierwszy spośród instytucji spółdzielczych wpłacił 13 milionów zł, wpłat dokonały: Powszechna Spółdzielnia Spożywców — 4 mil. zł, Wojewódzka Spółdzielnia Skupu Zwierząt Rzeźnych — 1.050.000 zł, Łódzka Spółdzielnia Ogrodnicza — 500,000 zł (210.000 zł ponad normę), Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa 285.000 zł oraz Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska — 105.000 zł.

Uwaga subskrybenci PPOK!

Wydawanie obligacji w toku w Narodowym Banku Polskim i urzędach skarbowych

Oddział łódzki Narodowego Banku Polskiego, poszczególne urzędy skarbowe, Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Gospodarstwa Spółdzielczego otrzymały już obligacje Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju i przystępują do wydawania ich subskrybentom.

Wydawanie obligacji w Narodowym Banku Polskim i urzędach skarbowych już trwa. Wszyscy więc, którzy w tych instytucjach subskrybowali PPOK, mogą zgłaszać się po obligacje.

Subskrybenci, którzy deklarowali sumy na PPOK w BGK lub BGS, muszą jeszcze parę dni zaczekać. BGK zaczyna bowiem wydawanie obligacji od najbliższego poniedziałku, a BGS rozpocznie akcję tę również dopiero w przyszłym tygodniu. (o.)

Na Daninę Narodową kupcy i przemysłowcy łódzcy

Łódzka Spół. Ogrodnicza ponad normę pół miliona zł, A. Wrona i S-ka Daszyńskiego 88 — 222,000 zł, St. Stawowiak Piotrkowska 44 — 200,000 zł, Franciszek Hetman Piotrkowska 46 — 200,000 zł, Józef Makowski Narutowicza 22 — 140.000 zł, Jerzy Kozłowski Leszczynowa 5 — 335,700 zł, Nek Olejarnia Jakuba 16 — 160.000 zł, S. Wu-Ka Spółdz. Włók. Moniuszki 1 — 150.000 zł, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska Gdyńska 126 — 165.000 zł, Woj. Spół. Zbytu Zw. Rzeźniczy Inżynierska 1 — 1.050.000 zł, Rolnik 11 Listopada 85 — 300,000 zł, Konserw-eksport — 100.000 zł, A. Dunajski Fabryczna — 100.000 zł, Hurt. Chemiczna Nr 68 Piotrkowska 23 — 200,000 zł.

Urzędnicy Ministerstwa Aprowizacji i Handlu na Daninę Narodową

29 listopada 1946 r. Minister Aprowizacji i Handlu Ob. Jerzy Sztachelski, Podsekretarz Stanu Ob. Kazimierz Sokołowski, Podsekretarz Stanu dla Spraw Przemysłu Spożywczego Ob. Czesław Nowiński, oraz wszyscy Dyrektorzy Departamentów i Biur tegoż Ministerstwa wpłacili przedterminowo i w całości przypadającą na nich kwotę Daniny Narodowej.

Emeryci w grudniu otrzymają wypłatę podwyższoną

Rada Ministrów uchwaliła dekret, normujący sprawę podwyżki zaopatrzeń emerytalnych. Na podstawie tego dekretu minimum zaopatrzenia dla emerytów ustalono na 1200 zł miesięcznie, zaś dla wdów 800 zł miesięcznie.

Ponadto dodatek przejściowy wynosić będzie 1000 zł dla emerytów, dla wdów 700 zł, zaś dla sierot zł 300, 400 i 600 miesięcznie.

W dalszym ciągu dekret przewiduje przeszeregowanie tzw. emerytów punktowych; tj. emerytów, którzy przeszli na emeryturę wówczas, kiedy zaopatrzenia wymierzone były w punktach.

Dekret zawiesza na czas trwania wyjątkowych warunków gospodarczych, spowodowanych wojną przepisy artykułu 25 ustawy emerytalnej, na którego mocy wynagrodzenie emeryta, zatrudnionego ponownie w służbie prawno-publicznej, nie mogło przekraczać 150 procent emerytury.

Wreszcie dekret upoważnia Ministra Skarbu do przyznawania emerytom oraz pozostałym po nich wdowom i sierotom z terenu b. Rzeszy Niemieckiej, posiadającym obywatelstwo polskie, zasiłków do wysokości XII grupy uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

Podwyżka emerytur oraz dodatków przejściowych obowiązuje również przy wypłacie zaopatrzeń dla osób szczególnie zasłużonych.

Państwowy Zakład Emerytalny otrzymał wczoraj zlecenie natychmiastowego przystąpienia do wypłat na nowych podstawach. (ig)

Inauguracja roku na Uniwersytecie Warszawskim

W niedzielę, dnia 8 grudnia br. odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1946-47 na Uniwersytecie Warszawskim. Program przewiduje — poza sprawozdaniem Rektora za ubiegły rok — imatrykulację nowowstępujących studentów oraz wykład inauguracyjny prof. dra Tadeusza Manteuffla p.t. „Problem feodalizmu polskiego".

Nad usunięciem uchybień

i ujednostajnieniem działalności radzą w Warszawie przewodniczący Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych

W dniu dzisiejszym w Warszawie rozpoczyna się konferencja przewodniczących Nadzwyczajnych Komisyj Mieszkaniowych i ich zastępców. Oprócz tego na konferencję zostali zaproszeni kierownicy wydziałów kwaterunkowych miast: Warszawy, Łodzi, Krakowa, Katowic, Poznania, Gdyni, Gdańska i Wrocławia.

Celem konferencji jest uzgodnienie działalności Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych z obowiązującymi przepisami i wydanymi instrukcjami. Stanowi ona dalszy krok w dążeniu Nadzwycz. Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów do usunięcia tych uchybień, które powstały na skutek niejednolitej pracy.

Zjazd odbywa się w sali Konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów; trwać będzie dwa dni.

jk.

Świąteczne premie dla pocztowców

W związku ze spodziewanym w okresie przedświątecznym wzrostem obrotu pocztowego i wynikającym z tego nawałem pracy dla pracowników Ministerstwa Poczt i Telegrafów, czynniki miarodajne rozpatrują obecnie projekt przyznania pocztowcom specjalnych premii pieniężnych

Nowy teatr w Warszawie

Dnia 8 bm. odbędzie się inauguracja nowego Teatru Miejskiego dla Dzieci p.n. „Jaskółka" w Warszawie

Teatr dla dzieci i młodzieży „Jaskółka" istniał już przed wojną. Siedzibą jego była Pomarańczarnia w Warszawskich Łazienkach, a kierownictwo i reżyseria spoczywała w doświadczonych rękach Haliny Starskiej.

na PROSTU

Panowie złodzieje!

Czy nie pomyliliście się przypadkiem, przychodząc do mnie, ubogiego inteligenta pracującego, jakim jest profesor uniwersytetu, zamiast pójść do szabrownika czy innego paskarza? Bo i cóż zabraliście? Palto zimowe, które zdołałem ocalić z mego zbombardowanego przez Niemców mieszkania w czasie pożogi warszawskiej. Futro, pozostałe po zmarłym niedawno bracie. Pelerynę futrzana żony, przerobiona własnoręcznie przez nią ze strego płaszcza futrzanego, w którym wyszła z Warszawy po upadku powstania. Zabraliście nawet zawiniątko ze strzępami tego futra, sądząc może, że zawiera ono drogocenne błamy! Zabraliście kostium żony, również własnoręcznie przez nią przerobiony z ubrania męskiego, nadesłanego mi w czasie wojny przez szwedzki Czerwony Krzyż. Zabraliście mi ubrania, dary instytucji dobroczynnych, bieliznę i materiały z przydziału przyznanego profesorom uniwersytetu przez prezydenta Mijala i inne materiały z przydziałów kartkowych.

Zabraliście żebraczą fortunę! I w czym teraz będę chodził do uniwersytetu, aby tam wykładać i prowadzić ćwiczenia? Spodnie, które mam na sobie, nie długo już wytrwają. A gdy przyjdzie ciężka zima, czy wystarczy człowiekowi w mym wieku (lat 67) lekka kurtka przydziałowa, w której obecnie chodzę? A co zrobi żona?

Czy was nie wstyd, panowie złodzieje? Nowych przydziałów, takich jak dotychczas spodziewać się trudno, a gdybym chciał odkupić stracone rzeczy, nie wystarcza dziesiątki, a może setki tysięcy złotych, których zresztą nie posiadam. Nic was to nie obchodzi? Więc czym jesteście? Ludźmi, obywatelami, członkami kulturalnego społeczeństwa, czy dzikimi bestiami? Nikt uczciwy nie może mieć co do tego wątpliwości. Gorzej jeszcze, bo będąc ludźmi, jesteście pozbawieni inteligencji, ambicji i wszelkiego honoru! Gdybyście mieli choć trochę honoru, zwróciliby-ście tak zrabowane mienie, a sami oddali się w ręce sprawiedliwości. Ale tego nie uczynicie?!

Może natomiast przyjdziecie po resztki bielizny, wypranej własnoręcznie przez żonę i suszące się w pokoju mieszkalnym, których widocznie nie zdołaliście zabrać? A może przyjdziecie po meble, będące własnością studentów, bo nie mam własnych? Może wreszcie skuszą was te 100 kilo węgli, również pomieszczonych — jako zapas na zimę — w mym pokoju mieszkalnym, służącym mi za sypialnię, jadalnię, pracownię, strych i piwnicę; bo tak mieszka w Łodzi wraz z żoną profesor uniwersytetu, będący jednocześnie (o ironio!) — przewodniczącym uniwersyteckiej Komisji Mieszkaniowej!

Prof. dr BOLESŁAW KIELSKI

ZARZĄD CENTRALNY
POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH
przeniesiony został z ŁODZI do WARSZAWY
DO GMACHU JASNA 6
(Ag. 401)

Niespodziewane odkrycie bandyckiej szajki

Krupka z Fiutkiem wpadli w dziurę.
Jak wydostać się znów w górę?

Słucha Krupka. Mówi — „Co to?
Gdzieś za drzwiami huczy motor!".

Patrzy: A to rzecz fatalna!
Toż drukarnia nielegalna!

„Chyba w skrzyni mam się schronić?"
A tam znów arsenał broni...

Ruch katolicki w Polsce

ma pełne możliwości rozwoju

Obradujący w Warszawie pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy zgromadził około 1000 delegatów z całej Polski.

Na otwarcie Kongresu przybyli: premier Osóbka-Morawski, marszałek Żymierski, poseł Czechosłowacji Hejret oraz szereg innych osobistości. Przewodnictwo nad Kongresem objął przewodniczący Rady Naczelnej Str. Pracy T. Michejda.

Premier Osóbka-Morawski, witając Kongres w imieniu Rządu, zaznaczył, iż w Polsce Demokratycznej nie odmawia się nikomu prawa do udziału w budowie nowej, opartej na sprawiedliwości społecznej, rezczywistości. W związku z tym Stronnictwo Pracy jako organizacja o przedwojennych tradycjach, szczerze stojąca na gruncie demokratycznym ma pełne możliwości rozwoju.

W imieniu Prezydenta KRN Bolesława Bieruta i Wojska przemówił marszałek Michał Rola-Żymierski. Zwrócił on szczególną uwagę na chrześcijańsko - społeczny charakter Stronnictwa Pracy.

Nawiązując do znanego wywiadu prezydenta Bieruta o roli katolicyzmu w Polsce, marszałek powiedział:

„Ruch katolicki w Polsce, z którym Stronnictwo Pracy czuje się związane, ma na płaszczyźnie demokratycznej pełne możliwości rozwoju. Demokracja nie jest wrogiem wierzeń religijnych. Gwarantuje ona i tylko ona zupełną wolność sumienia ludzkiego".

Marszałek podkreślił poza tym patriotyczne stanowisko Str. Pracy, wobec najżywotniejszych spraw narodu polskiego, które się wyraziło w zgłoszeniu przez to stronnictwo akcesu do bloku wyborczego stronnictw demokratycznych na Ziemiach Odzyskanych. Mówiąc o odrębności programu politycznego Str. Pracy w stosunku do programów innych stronnictw w Polsce, marszałek zaznaczył, iż nikt w Polsce nie kwestionuje prawa do konstruktywnej opozycji, opozycji, która staje na gruncie demokracji, na gruncie polskiej rzczywistości. Jedynie opozycja, która dąży do obalenia demokracji ludowej będzie zwalczana z całą surowością.

Dodając, że Str. Pracy, jako organizacja stojąca na gruncie katolickim, ma włączyć szerokie masy katolickie do pozytywnej pracy dla Polski, marszałek Żymierski zakończył swe przemówienie życzeniem pomyślnych obrad.

Po przemówieniach powitalnych przedstawicieli poszczególnych partii, zasadniczy referat na temat powiązania interesu powszechności katolickiej z racją stanu państwa polskiego, wygłosił wiceminister Widy-Wirski.

B.

50 ton skóry dla nauczycieli

i najmniej uposażonych pracowników państwowych

Skromne zapasy skóry jakimi obecnie dysponuje Polska nie wystarczają na zaopatrzenie olbrzymiej ilości ludzi, dla których naprawa butów stanowi prawdziwy problem.

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu w swoich rozdzielnikach stara się przede wszystkim uprzywilejować tę grupę obywateli, których uposażenie względnie praca zawodowa specjalnie predystynuje do wyróżnienia.

W IV kwartale b. r. zostanie przydzielone 50.000 kg. skóry naprawkowej, pochodzącej wyłącznie z karków i boków. W rozdzielnikach wojewódzkich specjalnie zostaną uwzględnieni nauczyciele, których zapotrzebowanie jako najbardziej potrzebujących pokryte będzie w pierwszym rzędzie.

Najwięcej skóry otrzyma województwo śląsko - dąbrowskie — 8.900 kg. — co jest usprawiedliwione rozmiarami i liczbą ludności województwa.

Z tych samych powodów otrzyma woj. poznańskie — 4.895 kg. skóry i krakowskie — 4.005 kg.

Osobny przydział otrzymają najmniej uposażeni pracownicy państwowi. Okręg Warszawski Związku Zawodowego Pracowników Państwowych rozdzieli pomiędzy swych 18.000 członków 4.500 kg. skóry. Również skarbowcy przez Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych otrzymają dla swych 1.350 członków — 350 kg. skóry.

Nowa partia zegarków

W związku z akcią sprzedaży zegarków przez P.C.H. Oddział PCH w Łodzi komunikuje, że otrzymał do rozsprzedania 1698 zegarków na rękę i 4106 zegarków kieszonkowych. Ilości powyższe zostały rozprowadzone w ciągu dziesięciu dni i sprzedaż została zakończona.

W najbliższych dniach Oddział Wojewódzki PCH. w Łodzi otrzyma około 3.000 zegarków kieszonkowych, których sprzedaż dla Instytucji rozpocznie się 9 grudnia rb.

Nowe władze

Stronnictwa Pracy

Obradujący w Warszawie Kongres dokonał wyboru nowych władz organizacyjnych Stronnictwa Pracy.

Prezydium Rady Naczelnej ukonstytuowało się w sposób następujący: prezes — dr T. Michejda, wiceprezesi — M. Grajek, J. Celica-Lechicz i T. Sobol. Sekretarze: A. Łabendowicz, S. Gałczyński i S. Kleczewski.

W skład Zarządu Głównego weszli: prezes F. Mańkowski, wiceprezes urzędujący dr F. Widy-Wirski, wiceprezesi S. Brzeziński, J. Domiński i J. Gawrych, Członkowie Zarządu Głównego :S. Idzior, A. Urbański, A. Olchowicz, T. Małachowski, dr Lityński i H. Sukiennicki .

Kronika gospodarcza

WYJAZD POLSKIEJ DELEGACJI HANDLOWEJ DO SZWECJI

Do Sztokholmu wyjechała polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko - szwedzkiego. Delegacji polskiej przewodniczy doradca traktatowy min. Żeglugi i Handlu Zagranicznego p. Adam Rose.

AKCJA „PRZEMYSŁ DLA WSI" W WOJ. KRAKOWSKIM

Akcja „Przemysł dla wsi" w woj. krakowskim daje coraz lepsze rezultaty, chociaż nie zaspakaja jeszcze całkowicie zapotrzebowań ludności na różne artykuły. Np. w powiecie miechowskim, zapotrzebowanie na artykuły przemysłowe jest bardzo duże. Dotychczas zdołano zaopatrzyć wieś w artykuły tekstylne: naftę, wyroby żelazne, żelazo, maszyny rolnicze, bielidło i inne. Asortyment tekstylii jest odpowiedni. Najwięcej dostarczono flaneli, na którą jest duży popyt. Ceny towarów za wyjątkiem maszyn rolniczych i wyrobów emaliowanych są znacznie niższe niż na wolnym rynku.

Nawozy sztuczne dostarczono w niedostatecznej ilości i w wielu wypadkach z opóźnieniem. Odczuwa się brak węgla, skóry i mydła.

W powiecie nowosądeckim przeprowadzono akcję skutecznie szczególnie jeśli chodzi o nasycenie rynku tekstyliami, naftą, benzyną. W dalszym ciągu jest w powiecie zapotrzebowanie na maszyny rolnicze, które dostarczono w zbyt małej ilości.

116 TYSIĘCY GOSPODARSTW OBSADZONO NA DOLNYM ŚLĄSKU

Według ostatnich danych na terenie Dolnego Śląska mieszka obecnie 1 milion 577 tysięcy osób, w tym 1 milion 393 tys. Polaków. Liczba Niemców wskutek wysiedlenia zmniejsza się z dnia na dzień. W miastach mieszka ponad 618 tys. osób po wsiach ponad 68 tys. osób.

Ogółem na terenie Dolnego Śląska zasiedlono już 116 tys. 532 gospodarstw o powierzchni od 2 do 20 ha i ponad 20 ha. Dla nowych właścicieli czeka jeszcze 26 tys. 418 gospodarstw.

NOWY PREZES INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO

Premier Osóbka - Morawski zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 28 listopada 1946 r. powierzył pełnienie obowiązków prezesa Instytutu Gospodarstwa Narodowego p. Rudzińskiemu.

50.000 KILOGRAMÓW SKÓRY NA PRZYDZIAŁ DLA LUDNOŚCI

Jeszcze w tym miesiącu zostanie przydzielone 50.000 kg. skóry naprawkowej, pochodzącej wyłącznie z karków i boków. W rozdzielnikach wojewódzkich specjalnie uwzględnione jest nauczycielstwo. Najwięcej skóry otrzyma województwo śląsko-dąbrowskie 6.000), dalej województwo poznańskie (4.895 kg) i krakowskie (4.005 kg).

Osobny przydział otrzymają skromniej uposażeni pracownicy państwowi. Okręg Warszawski Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, otrzyma do podziału 4.500 kg., a skarbowcy otrzymają skórę przez swój związek zawodowy.

NOWE RADIOODBIORNIKI W LIPCU

Polski przemysł radiotechniczny, który poważnie ucierpiał wskutek działań wojennych dźwiga się z gruzów.

Uwzględniając potrzeby kulturalne społeczeństwa C. Z. P. E. zawarł ostatnio umowę ze sztokholmską firmą „Aga baltic" na dostawę części oraz artykułów potrzebnych do montażu 30.000 aparatów radiowych. Montaż 15.000 aparatów przekazany został Zjedn. Przem. Radiotechnicznego. Pozostałe 15.000 będą montowane w Państwowych Zakładach Tele- i Radiotechnicznych. Już w lipcu 1947 r. ukażą się w sprzedaży pierwsze superheterodyny wysokiej klasy.

Baczność! - Członkowie

Powszechnej Spółdzielni Spożywców

W dniu 6 bm. odbędą się wybory do Komitetów Sklepowych w następujących punktach:

6 GRUDNIA (piątek)

85. Spółdzielcza 1. Szk. pow. Nr 120 — Centralna 19 (Marysin III).

55. Sanocka 24. IX Gimnazjum — Pabianicka 34.

150. Ciasna 10. IX Gimnazjum — Pabianicka 34.

120. Strzelców Kaniowskich 22. Szk. pow. Nr 59 — Żeromskiego 68

121. Żeligowskiego 42. — Szk. pow. Nr 59 — Żeromskiego 68.

145. 6-go Sierpnia 60. — Szk. pow. Nr 59 — Żeromskiego 68.

Początek o godz. 18 min. 15. — Wejście tylko za okazaniem własnej legitymacji członkowskiej.

Nowelka

W podróży

Janicki przysiadł się do naszego stolika ze złą miną.

— Jutro znów ruszamy na objazd. Wścieć się można od tego ustawicznego trzęsienia się w wagonach. Sacré nom du chien — użył swego ulubionego przekleństwa.

— Bluźnisz — rzekł Lech Ziemian, poeta. — Nie wyobrażam sobie bardziej pasjonujących wzruszeń nad te, jakie może dać podróż pociągiem. I — w ogóle podróż... Nie uwierzycie, ile mam zawsze dziwnych przygód w podróży. Jedną szczególniej pamiętam...

Widać było od razu, że ma ochotę ją opowiedzieć.

— No więc opowiedz jak to było.

Ziemian wychylił kieliszek, zapalił papierosa i zaczął opowiadanie:

— Było to na kilka lat przed wojną. Wyjechałem do Wiednia, żeby dla naszej kolonii wygłosić odczyt o najmłodszej literaturze polskiej. W Wiedniu stanąłem o zmroku. Miałem adres jakiegoś podłego hoteliku. Pokój dostałem z trudnością.

Na zegarze korytarzowym biła dziesiąta, gdy zacząłem się rozbierać do spania. W pewnej chwili usłyszałem na korytarzu odgłos kroków. Przed drzwiami sąsiedniego pokoju odbywała się rozmowa przyciszonym głosem, jednak wobec panującej ciszy słyszałem wszystko bez trudu.

— Herr Leutenant — mówił kobiecy głos, w którym poznałem właścicielkę hotelu — dass ist je doch Unsinn... unmoeglich. Zupełnie niemożliwe. Może przyjść policja i będę miała kram przez pana.

— Mówię pani przecież — odparł męski głos, — że narzeczona moja pozostanie do dwunastej. Do tej pory chyba wolno mi przyjmować kogo chcę...

Gospodyni mruczała jeszcze coś pod nosem, w końcu rzekła:

— Na, ist's gut. Ale tylko do dwunastej.

— Oczywiście, najpóźniej do dwunastej.

Rozmowa umilkła. Kroki oddaliły się. Równocześnie w sąsiednim pokoju zazgrzytał w zamku klucz.

Niebawem rozległy się stamtąd kroki i głosy męski i kobiecy. Nie mogłem zasnąć. Przewracałem się z boku na bok. Że też nie mogli się trochę ciszej całować. W przerwach on plótł tysiące epitetów miłosnych, które przedziwnie śmiesznie brzmią dla postronnego słuchacza.

— Ach du, mein Engel... Mein Schatz, mein Pueppchen...

— Diabli cię nadali razem z twoją Pueppchen — mruczałem, chowając głowę pod poduszkę.

Ale o spaniu nie było mowy. Zapaliłem lampę, wziąłem ze stolika książkę i starałem się pogrążyć w czytaniu.

Zdaje się, że w końcu sen mnie zmorzył. Obudził mnie jakiś hałas na korytarzu. Ktoś tłukł pięścią do pokoju romantycznej pary. Widocznie dobijanie się do drzwi wywołało tam popłoch. Słychać było urywane, zdyszane wykrzykniki.

Po chwili ktoś dyskretnie zastukał do mego pokoju. Usiadłem na łóżku i zacząłem bacznie nasłuchiwać. Teraz dopiero spostrzegłem, że mój pokój jest połączony drzwiami z pokojem tej pary. Ktoś poruszył klamką... Wyskoczyłem z łóżka w piżamie i przekręciłem klucz.

— Herein — zawołałem.

Drzwi uchyliły się i stanął w nich młody mężczyzna w koszuli, w oficerskich spodniach i w butach, na których błyszczały dziarsko ostrogi. Łomotanie z korytarza nie ustawało. Facet w ostrogach stanął na baczność co przy jego niekompletnym uniformie wyglądało to trochę groteskowo. Zadzwonił ostrogami i wybełkotał:

— Proszę mi wybaczyć... Leutenant von... — Mruknął jakieś nazwisko.

Skłoniłem się lekko.

— Pan jest gentelmanem — ciągnął oficer drżącym głosem. — Sprawa jest poważna... Mąż tej damy, z którą mam zaszczyt...

— Rozumiem. Ale czym mogę służyć panu?

— Chodzi o to, aby pan tej damie na dwie minuty pozwolił wejść tutaj.

— Coś podobnego. — Wytrzeszczyłem oczy. Wszystko to bardzo wesołe, ale jeżeli mężowi przyjdzie do głowy zajrzeć do mego pokoju, ładnie będę wyglądał...

Po chwili jednak przyszło mi na myśl, że to niepodobieństwo. Gospodarz ma przecież mój paszport. Cudzoziemiec... Więc skąd że by jego żona?

Oficer wciąż patrzył na mnie błagalnym, baranim wzrokiem.

— Ich bin einverstanden — rzekłem krótko.

Oficerek w oka mgnieniu zniknął.

W drzwiach stanęła młoda kobieta. Blondynka (pasjami lubię blondynki), o wąskich, nieco wilgotnych wargach (przepadam za takimi ustami). Oczu jej nie mogłem na razie dojrzeć: były opuszczone.

— Przepraszam pana...

Zamknęła za sobą drzwi. Przekręciłem klucz. Potem ukłoniłem się z tą galanterią, na jaką pozwalały mi szerokie nogawice mojej piżamy.

— Mein Mann...

— Domyślam się, droga pani. To drobnostka. Proszę być dobrej myśli.

Podsunąłem jej fotel.

Na razie trudno było znaleźć odpowiedni temat do rozmowy. Milczeliśmy więc i tylko w ten niemy sposób mogłem jej wyrazić cały mój zachwyt.

Tymczasem obok w nowej wersji rozgrywała się stara jak świat tragikomedia ze zdradzonym mężem. Ktoś wpadł do pokoju, tupiąc okropnie nogami (wszyscy zdradzani mężowie okropnie tupią). Zdyszany dialog. Urywane słowa. Łoskot. Ktoś krzyknął. Potem wszystko ucichło. Jak po wyrwaniu zęba.

Schyliłem się do jej ręki.

— Dobranoc pani.

— Dobranoc i dziękuję...

Ledwie ująłem za klamkę, ponownie rozległy się kroki, tym razem miarowe, służbiste. Zaczęliśmy nadsłuchiwać.

— Czy leutenant von... Poprosimy o papiery. Pana przepustka, Herr leutenant? Już nie ważna. Proszę się ubrać, jest pan aresztowany.

Ostatecznie wyprowadzili go po bezowocnych próbach oporu.

— No i co teraz?

Nieznajoma ocierała oczy batystową chusteczką.

— Musimy coś obmyśleć, droga pani. — (Sam nie wiedziałem co należy czynić w podobnej sytuacji). Po chwili dodałem tonem najgłębszego przekonania:

— Zdaje mi się, że obecnie w żaden sposób nie może pani wracać do domu.

— Jakto?

— Oczywiście. Po pierwsze jak się pani usprawiedliwi przed portierem? Nie puści pani tak łatwo. Po drugie młoda kobieta sama o tej porze na ulicy... po trzecie...

— Mein Mann — załkała rozpaczliwie.

— Otóż to.

Usiadłem obok niej i popatrzyłem w jej oczy.

— Ostatecznie — rzekłem — na coś musimy się zdecydować.

* * *

Ziemian podniósł do ust siódmy, czy ósmy kieliszek, zapalił papierosa i milczał.

— No i co — przerwał wreszcie zniecierpliwiony Janicki. — Czym się skończyło? Przecież ona mogła doskonale udać się do pokoju porucznika.

Ziemian przez chwilę patrzył na niego poważnie, w końcu roześmiał się:

— Mogła? pewnie, że mogła...

DZIENNIK SPORTOWY

Czy szermierze będą tak pupularni jak bokserzy?

Przed kilkunastu laty szermierka była tak popularna jak dzisiaj boks czy piłka nożna. Za granicą nie było szkoły, w której by nie obowiązywała. Traktowano ją na równi z innymi przedmiotami wykładanymi w zakładach naukowych.

W Polsce sport szermierczy ma również bardzo piękne tradycje, ale niestety ta gałęź sportu straciła obecnie na atrakcyjności.

Wytworzyła się zbyt silna konkurencja z innymi gałęziami sportu i dla tego właśnie szermierki nie uprawiają masy, a tylko jednostki. Ze smutkiem również trzeba stwierdzić, że sale, w których odbywają się zawody szermiercze, zazwyczaj są puste, a zawodom przyglądają się sędziowie i sami zawodnicy.

Oczywiście, że dzieje się naszym szermierzom wielka krzywda. Przecież oni też chcą być popularni i oklaskiwani jak np. bokserzy. Przecież szermierze są tak samo sportowcami z krwi i kości jak wielu innych. Oni również żyją emocją sportowej walki. Do tego dodać trzeba, że sport szermierczy jest o wiele korzystniejszy dla ogólnego wyrobienia tężyzny fizycznej niż inne sporty, jak chociażby ping - pong.

Szermierka hartuje nie tylko wolę, ale wpływa dodatnio na kondycję fizyczną, wyrabia sprężystość mięśni, zmusza do wyrobienia spostrzegawczości i szybkiej decyzji.

Sport szermierczy powinien utorować sobie nowe drogi rozwoju i zapewnić dopływ licznych rzesz młodzieży. Wiemy bardzo dobrze, że w obecnych warunkach odbudowy sportu polskiego szermierze nasi muszą niestety borykać się z szeregiem trudności technicznych. Brak przede wszystkim odpowiedniego sprzętu, ale słyszeliśmy, że pod tym względem ma niebawem nastąpić znaczne polepszenie sytuacji. Ponownie zaczęła funkcjonować jedna z przedwojennych wytwórni sprzętu szermierczego w Polsce. Można więc mieć nadzieję, że na rynku ukaże się dostateczna ilość koniecznego sprzętu. Jeżeli Polski Związek Szermierczy potrafi w sposób umiejętny ułożyć program zawodów szermierczych i zainteresować nimi szerszy ogół społeczeństwa sportowego, to pierwsze lody będą przełamane.

Niezbyt fortunnie wypadł wybór miejsca meczu międzypaństwowego Polska — Czechosłowacja w Zakopanem. Przecież Zakopane jest ośrodkiem sportów zimowych. Nikt nie przyjdzie tam na zawody szermiercze, zresztą nie wiadomo nawet, czy znajdzie się tam odpowiednia sala, która pomieściłaby odpowiednią ilość publiczności. Nie wolno w przyszłości popełniać podobnych lapsusów propagandowych. Na pewno z punktu widzenia propagandowego byłoby lepiej, aby mecz Polska — Czechosłowacja odbył się chociażby w Łodzi.

Zresztą klamka zdaje się już zapadła i nie warto na ten temat dyskutować. Natomiast dobrze się stało, że drugi projektowany mecz międzypaństwowy wyznaczony został do Katowic.

Polski Związek Szermierczy powinien postarać się o pozyskanie młodzieży szkolnej. Prowadzenie samych treningów nie wystarczy. Trzeba jak najczęściej organizować atrakcyjne zawody. Niech nie będą to nawet zawody o nadzwyczajnym jakimś programie, ale niech one będą stale organizowane o jakieś nagrody przechodnie, czy też punktacje międzyuczelniane.

Obecnie jesteśmy w przededniu wielkich zawodów szermierczych w Łodzi o drużynowe mistrzostwo Polski. Zawody te będą ostatnią rewią najlepszych szermierzy polskich przed wspomnianym meczem z Czechami. Na planszy w sali YMCA spotkają się reprezentacje trzech najsilniejszych w Polsce klubów szermierczych, a mianowicie: Pogoń (Katowice), Sokół (Kraków) i ZZK (Łódź). Walki zapowiadają się nadzwyczaj interesująco. Obok naszych dawnych reprezentantów zobaczymy również kilku szermierzy reprezentujących młodszą generację.

Chociaż zawody te będą miały charakter imprezy zespołowej, najbardziej będzie nas interesował poziom poszczególnych walk indywidualnych.

W Łodzi będziemy mieli okazję zobaczyć takich szermierzy jak dr Papee i Frydrycha. Być może, że przyjedzie również do Łodzi w charakterze widza, względnie sędziego mjr Dobrowolski. Jest to nazwisko znane nie tylko w szermierce, ale i w lekkoatletyce. Nie trzeba zapominać, że przed wojną był on jednym z najlepszych teoretyków sportu, a i doskonałym w swoim czasie zawodnikiem. Mjr Dobrowolski należał do nielicznej grupy pierwszych propagatorów sportu lekkoatletycznego w Polsce.

Zobaczymy, czy tym razem Łódź zda egzamin sportowy. Przede wszystkim chodzi o frekwencję publiczności, a po drugie o osiągnięcia sportowe zawodników ZZK.

Mistrzostwa rozpoczną się już jutro o godz. 17. Natomiast w niedzielę dokończenie mistrzostw nastąpi o godz. 13. Nie ulega wątpliwości, że zawody przeciągną się do wieczora. Po niedzielnych pojedynkach na planszy ustalony zostanie zapewne skład reprezentacji Polski na mecz z Czechami w Zakopanem.

Ze względu na to, że ostatnio w Łodzi por. Fokt prowadził kursy szermierki dla młodzieży szkolnej, możemy śmiało liczyć na dosyć znaczną frekwencję publiczności.

Piłkarz ZZK Józef Miller wyjaśnia

W dniu wczorajszym odwiedził naszą redakcję jeden z najlepszych piłkarzy łódzkich Józef Miller i prosił o umieszczenie następującego oświadczenia:

W związku z artykułem zamieszczonym w dziale sportowym „Głosu Robotniczego" z dnia 3 grudnia 1946 roku zatytułowanym „Co mówi Baran i Hogendorf po meczu z kolejarzami", uprzejmie proszę Sz. P. Redaktora o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Wymieniona notatka jest dla mnie tak krzywdząca, że trudno mi uwierzyć, aby piłkarze ŁKS-u, z którymi niejednokrotnie występowałem wspólnie w reprezentacji Łodzi, mogli podać oświadczenie, kolidujące nie tylko z rzeczywistością, lecz również i z poczuciem honoru sportowego. Nie przeczę, że mówiąc językiem sportowym „kryłem" Barana podczas meczu — jest to zupełnie zrozumiałe i przyjęte. Kontuzji jednak żadnej mu nie zadałem. Śmieszne i złośliwe jest natomiast twierdzenie o moim „rzekomym kopaniu Barana" nawet wtedy, gdy nie posiadał piłki. Podejrzewam tutaj wybitną złośliwość względnie niewłaściwe oświetlenie faktu.

Faktem jest, że kilkakrotnie zderzyłem się z Baranem z powodu rozmokłego i śliskiego boiska. Podczas tych zderzeń jednak żadnych obrażeń cielesnych Baran nie odniósł i nie wątpię, że gotów jest sam to potwierdzić.

Nie chcę wnikać w to, czy moja drużyna zasłużyła sobie ogólnie na złą opinię, jaka o niej powstała po meczu. Występuję tutaj zupełnie indywidualnie i proszę potraktować w ten sposób moje oświadczenie.

Nie wątpię, że publiczność sportowa Łodzi, która już wiele razy oglądała grę Barana, stwierdzi, że ta gra była zawsze „fair" nawet na ostatnim meczu, a notatkę w wymienionym dzienniku potraktuje jako niezgodną z faktami.

Dziękuję Sz. P. Redaktorowi za zainteresowanie się moją sprawą i kreślę się z poważaniem

Józef Miller

Od siebie musimy dodać, że znamy dobrze p. Józefa Millera i nie podejrzewamy go o złośliwość wobec Barana. Zresztą trzeba umieć odróżnić grę ostrą od brutalnej.

Zawody bokserskie w Aleksandrowie

W najbliższą niedzielę w Aleksandrowie odbędą się propagandowe zawody bokserskie z udziałem zawodników łódzkich.

Zawody odbędą się w sali Domu Ludowego. Początek o godz. 17.30.

Kolejarze będą grali w Zgierzu

Piłkarska drużyna ZZK Łódź w najbliższą niedzielę rozegra towarzyski mecz z Borutą ze Zgierza. Mecz odbędzie się w Zgierzu.

Kolejarze wystąpią w swoim najsilniejszym składzie.

Zryw II — Zjednoczone II

Jutro o godz. 18 min. 30 w sali przy ul. Kilińskiego 124 odbędzie się mecz bokserski między rezerwowymi drużynami Zrywu a Zjednoczonymi.

Mecz ten należeć będzie do rzędu rozgrywek o mistrostwo drużynowe Łodzi w klasie „B".

List St. Walasiewiczówny

„Wieczór Warszawski" otrzymał od Stanisławy Walasiewiczówny list z drogi powrotnej z Polski do Ameryki Walasiewiczówna list swój do Polski wysłała z Oslo.

„Drodzy przyjaciele!

Po niezbyt uciążliwej podróży morskiej, spędziliśmy kilka bardzo przyjemnych dni w Szwecji.

Ta sama Szwecja widziana w odstępie zaledwie dwóch miesięcy sprawiła na mnie zupełnie inne wrażenie, niż wtedy, gdy jechałam do Warszawy, nie znając jej zniszczeń.

Spotkałam Gunder Häegga, największego fenomena biegowego. Rekordzista świata jest zasmucony, że nie może w tej chwili biegać z amatorami Woodersonem i Slykhuisem, którzy najbardziej zbliżyli się do jego rekordów.

Po minie Häegga widać było, że martwi się, że rekordy jego spotka kiedyś los podobny rekordom Nurmiego. (Jest to i moje zmartwienie, muszę się przyznać).

Obecnie siedzę w Oslo, oczekując odjazdu statkiem. Urozmaicamy sobie oczekiwania zwiedzaniem miasta, na co nie mieliśmy czasu podczas mistrzostw Europy.

Największe wrażenie zrobiła na nas wspaniała łódź Wilhelma Zdobywcy (założyciela dynastii w Anglii) w muzeum Wikingów.

W Norwegii przygotowują się do sezonu zimowego. W sklepach Mathiesena, znanego mistrza i rekordzisty łyżwiarskiego Norwegowie kupują łyżwy, w sklepie Ruuda — narty.

Może któreś z nich będą należały do zwycięzcy z Holmenkollen, miejsca wspaniałej skoczni, którą również oglądałyśmy.

Kończąc list, który otrzymacie zapewne w chwili, gdy będziemy już w Ameryce, przesyłam pozdrowienia dla sportowców polskich.

STANISŁAWA WALASIEWICZÓWNA

Jutro zebranie lekkoatletów AZS'u

Zarząd Akademickiego Związku Sportowego w Łodzi zwołuje w sobotę, dnia 7 grudnia rb. o godz. 19 w lokalu Sekretariatu AZS-u ulica Narutowicza 68, ogólne zebranie wszystkich członków i sympatyków Sekcji Lekkoatletycznej AZS-u łódzkiego.

Porządek dzienny zebrania przewiduje omówienie spraw organizacyjnych, oraz omówienie prac Sekcji w okresie zimowym.

„Warta" wygrała z „Grunwaldem" we Francji

Bokserzy „Warty" poznańskiej rozegrali jeszcze jeden mecz propagandowy, który zakończył się i tym razem wspaniałym zwycięstwem sportowców polskich.

„Warta" pokonała drużynę „Grunwaldu" 10:6. Rewelacyjną formę wykazał Koziołek. Natomiast Szymura wypadł wyjątkowo słabo.

Eliminacja przed wyjazdem do Sztokholmu

Wobec wyjątkowo słabej formy Szymury, a jednocześnie bardzo dobrej formy Koziołka, Polski Związek Bokserski postanowił przeprowadzić spotkania eliminacyjne przed ostatecznym ustaleniem składu reprezentacji Polski na mecz ze Szwecją.

Eliminacje przeprowadzone zostaną między Koziołkiem a Antkiewiczem. Natomiast w wadze półciężkiej Szymura spotka się z Archackim.

Anatol Mikułko

W pogoni

Powieść 41)

Mimo, że pogoda była piękna, silnie przygrzewało słońce i cała natura budziła się do życia — w nich jakby coś umierało.

Tatiana szła ze spuszczoną głową. Milczała. Smutek malował się na jej twarzy. Cechująca ją werwa i żywe usposobienie, ustąpiły miejsca zadumie i rezygnacji. Nie bała się frontu. Skoro ją mobilizowano — znaczyło to, że była potrzebna. I to przesądzało dyskusję na ten temat.

Martwiła się jedynie z powodu rozstania się z rodzicami i... wyjątkowo nieśmiało, bez dawnej pewności w głosie, zapytała Andrzeja, czy jak ona wyjedzie — będzie się troszczył o jej starą matkę i ojca. Uważała, że rodzice nie poradzą sobie z mnóstwem kłopotów, które piętrzyły się z dnia na dzień.

Była smutna i zła jeszcze i z tego powodu, że wojna niespodziewanie pokrzyżowała jej plany w stosunku do Andrzeja. Nie było na to rady, widocznie musiało się tak stać.

Nie zdradziła się jednak z tych myśli przed Andrzejem. Zacięła się i nie powiedziała na ten temat ani słowa. Chciała, by uważał ją za silną, jakoś było jej z tym lżej.

Gdy wracali z przechadzki, mówiła z pewną nutą żalu w głosie:

— Nadchodzi taka piękna wiosna, a my musimy się pożegnać...

Teraz Andrzej starał się wprawić ją w lepszy nastrój. Zapewniał, że dołoży wszelkich starań, by jej rodzicom niczego nie zabrakło. Niech będzie o to spokojna. Potrafi się odwdzięczyć za wszystko, co ona dla niego zrobiła. Oceniając ostatnie wypadki na froncie, wyrażał pogląd, że odkomenderują ją szybko z powrotem, bo przecież Niemców zaczęły już gnać ze swej ziemi wojska rosyjskie. Niedługo może być koniec.

W duchu nie był tak wielkim optymistą. Uważał, że zanim Niemcy zostaną ostatecznie rozbite — upłynie jeszcze sporo czasu.

Podświadomie wyczuwał, że i on sam nie pozostanie długo w siole K. Rozstał się z Hanką, wyjeżdża Tatiana. Los ich wszystkich porozdziela.

Nie podzielił się jednak tymi przypuszczeniami z Tatianą, nie chciał powiększać jej smutku.

Wyjechała rankiem dnia następnego. Trzymała się dzielnie, nie rozczulała się podczas pożegnania z rodzicami. Nie można było poznać po niej, że rozstanie z rodzicami głęboko przeżywa.

Andrzej odprowadził ją na dworzec — niemal rozbawioną. Tak potrafiła grać i maskować się.

Tylko, kiedy siedziała już w wagonie, gdy zgrzytnęły koła lokomotywy i pociąg ruszył — zauważył że w oczach jej pojawiły się łzy, które zresztą błyskawicznie wytarła chusteczką. Machała nią długo na pożegnanie.

— Tatiana — to bardzo silny i dzielny człowiek — rozmyślał Andrzej, wlokąc się powoli do domu.

Wstawał cudowny wiosenny dzień. Obok Andrzeja biegł pies czapnika Poderwanowa — Kudłaty, radośnie wywijając ogonem. Węszył ślady jakiegoś zwierza na świeżej wiosennej ziemi.

Patrząc na rozfikanego w słońcu psa, Andrzej zaśmiał się:

— Teraz tylko ten mi został.

W domu matka Tatiany nie wytrzymała po odjeździe córki — dostała ataku histerii.

Skuteczniejszy od pocieszających słów Andrzeja, okazał się silny proszek uspokajający. Staruszka usnęła, chlipiąc.

Andrzej poszedł do szpitala. Mimo że wszyscy byli dla niego serdeczni i mili — czuł jakąś obcość. Widać jednak przywiązał się do Tatiany.

— Cóż wyjechała, teraz kolej na mnie...

(D. c. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PIĄTEK **6** GRUDNIA

DZIŚ: Mikołaja słow. Jarogniewa

JUTRO: Ambrozego słow. Ludomysła

1478 Urodził się pod Mantuą **Baldasare Castiglione** dyplomata i pisarz; autor słynnego „Dworzanina" (Libro del cortegiomo). Portretował go sam Rafael.
1517 Uroczystości zaślubin w Barze Bony Sforza — Zygmuntowi Staremu.
1793 ścięcie toporem faworyty króla francuskiego Ludwiga XV-go **Madame Dubarry.**
1846 Urodził się w Warszawie utalentowany kompozytor, uczeń Stanisława Moniuszki — **Henryk Jarecki.**
1914 Druga wielka bitwa pod Łodzią
1934 Uroczyste otwarcie w Brukseli — „Alei im. króla polskiego Jana Sobieskiego".

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp.	— tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp.	— tel. 130-01
Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Kom. Pow. M. O.	— tel. 185-02
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8
Biuro numerów	— tel. 199-00

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rytla (Kopernika 26), Kohna (Plac Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego ((11 Listopada 15), Raczyńskiego (Kątna 54), Jastrzębowskiego — Ruda Pabianicka.

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 — Opera W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli, Krakowiacy i Górale".
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 (komedia Blizińskiego „Pan Damazy" z doskonałym odtwórcą roli tytułowej A. Zelwerowiczem.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19.00. — komedia J. Anouilh'a „Spotkanie".
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (Piotrkowska 243) godz. 19-ta operetka Lehara „Cygańska miłość" z Makowską, Piasecką i ślaskim.
TEATR „SYRENA" (Traugutta 1) — godz. 19,30 „Moja żona Penelopa".
TEATR GONG (Południowa 11) — godz. 19.30 „Przez dziurkę od klucza", Dymsza Gierasieński.
TEATR NA PIĘTERKU (Traugutta 1) — nieczynny.
DZIECIĘCY TEATR KUKIEŁEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) „O żaczku Szkolaczku i o Sowiżdżale" dla szkół powszechn. o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.

Kina

ADRIA (Główna) — „Zaklęta narzeczona".
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Korsarze północy" (kolorowy).
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Jadzia".
GDYNIA (Przejazd 2) — „Zamieć śnieżna".
HEL (Legionów 2/4) — „Zamieć śnieżna".
MUZA (Ruda Pabianicka) — „Dzień wielkiej przygody".
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Czarodziejski kwiat".
PRZEDWIOŚNIE (żeromskiego 76/78) — „Panna bez posagu".
ROBOTNIK (Kilińskiego Nr 178) — „Strachy".
ROMA (Rzgowska 84) — „Świat się śmieje".
REKORD (Rzgowska 2) — „Dorożkarz Nr 13".
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Ciche wesele".
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „W okowach lodu".
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Zaginiony horyzont".
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Panna bez posagu".
WISŁA (Przejazd 1) — „Zaklęta narzeczona".
WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Jaśnie pan szofer".
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Gdy Madelon".
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „15-letni kapitan".

—o—

Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz. 16, 18, 20 — w niedzielę i święta od godziny 14.

Kino Bałtyk rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30 — w niedzielę i święta od godz. 14.30.

Zebrania i odczyty

DZIŚ

— W lokalu T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272b, o godz. 18-ej odczyt red. St. Żółkiewskiego pt. „Wrażenia z podróży do Moskwy i Leningradu".

— W sali wykładowej PZH, Wodna 40, o godz. 19-ej posiedzenie naukowe Łódzkiego T-wa Lekarskiego.

JUTRO (17.12.46)

— W lokalu Stronnictwa Ludowego, Andrzeja 12, o godz. 18-ej zebranie członków Koła Grodzkiego S.L. w Łodzi.

—W świetlicy P.C.K., Piotrkowska Nr 236, o godz. 18.30 odczyt mgr. Edgara Hansena pt. „Nowe prawo małżeńskie".

Z sądów

Wstąpił do bandy zamiast uczciwie pracować

— Szukając pracy, natknąłem się w Łodzi na ludzi, którzy mnie wysłali do „wojska" w lesie —tłumaczył się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi ob. Edward Hudecki, rolnik, lat 20.

Po wyjaśnieniu zasługuje na wiarę, mimo to dobrowolne zgłoszenie się Hudeckiego do zbronej bandy świadczy przeciwko niemu.

Oskarżony we wrześniu z. r. przyjechał do wsi Dmenin w pow. radomszczańskim, gdzie wstąpił do grupy KPW. Otrzymał karabin, stopień „szeregowca" i pseudonim „Kuczer". Nowopasowany „rycerz" czynnie uczestniczy w napadach, które dokonywała ta liczna, ze 150 ludzi, mniej więcej, złożona banda.

Dniem ich sukcesu był 17-ty kwiecień b. r.: tego dnia napadli na więzienie w Radomsku oraz rozbroili oddział WP. na terenie gminy Żytko pod Radomskiem.

Po tych wyczynach przychodzi wkrótce kres działalności bandy: w starciu z oddziałem WP zostaje ona rozbita.

Hudecki udaje się wtedy do gospodarza Franciszka Życińskiego, do którego nieraz już przychodził nocować w stodole razem z kolegami. U Życińskiego spędza 3 tygodnie. Następnie z grupą bandycką w liczbie 16-tu ludzi wyjeżdża szukać szczęścia na Śląsku.

Znowu zaczynają się napady i rabunki, do czasu ujęcia bandytów rb.

Osk. Hudecki, obciążony w najwyższym stopniu dowodami winy, skazany został na karę śmierci.

W odniesieniu do osk. Życińskiego, Sąd wziął pod uwagę jego bardzo niski stan umysłowy (Życiński jest analfabetą) i wymierzył mu karę 2-ch lat więzienia w zawieszeniu na 3 lata.

Rozprawie przewodniczył sędzia kpt. Adamowski.

(p)

Rady Zakładowe

Prezydium OKZZ zawiadamia, że 7 grudnia br. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie wszystkich Rad Zakładowych oraz Zarządów Oddziałów Zw. Zawodowych w Centralnym Robotniczym Domu Kultury przy ul. Piotrkowskiej 243. Obecność wszystkich obowiązkowa.

UWAGA „ORMO"

Komenda Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej, podaje do wiadomości, iż w dniu 7 grudnia o godz. 15-ej w siedzibie K-dy ORMO (Żeromskiego 88), odbędzie się odprawa Komendantów oddziałów fabrycznych ORMO. Obecność wszystkich Komendantów obowiązkowa.

RADIO

PIĄTEK, 6 GRUDNIA

6.00 Sygnał czasu,,, Kiedy ranne..."— 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry". 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7.35 (z Łodzi) Program na dziś. 7.40 Muzyka, 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie . 12.05 (z Łodzi) Aud. dla świetlic robotniczych: Koncert Orkiestry Symf. Zw. Zaw. Kolejarzy podług W. Szuberskiego, 12.20 d.c. aud. dla świetlic robotniczych, 12.35 „5 minut poezji", 12.40 Pieśni polskie i jugosłowiańskie w wyk. M. Drewniakówny, 13.00 Muzyka obiadowa. 14.00 (z Łodzi) Pog. G. Timofiejewa pt. „Szukamy bohaterów naszego czasu". 14.10 (z Łodzi). Wiadomości sportowe. 14.15 (z Łodzi) Koncert rekla mowy. 15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „U świętego Mikołaja". 15.25 Aud. dla kobiet. 15.30 Aud. literacka. 15.40 (z Łodzi) V-ta Audycja z cyklu „zagadki muzyczne" w opr. Bol. Busiakiewicza. — 15.55 Reportaż. 16.05 Dziennik. 16.30 Audycja słowno - muzyczna dla chorych. 16.45 (z Łodzi) „Polska Rodzina Radiowa" — pog. w opr. red. J. Piotrowskiego, 16.55 Z życia kulturalnego, 17.00 Audycja dla młodzieży. 17.10 (z Łodzi) Aud. rozrywkowa pt. „Syrena przed mikrofonem" w opr. S. Grodzieńskiej. 17.40 „Na Ziemiach Odzyskanych". 18.00 Aud. wojskowa. 18.30 Słuchowisko. 18.45 Poradnik językowy. 19.00 (z Łodzi) Pog. red. K. Turkiewicza „O planie trzyletnim" część VI-ta „Szkolenie kadr dla przemysłu polskiego". 19.10 (z Łodzi) Odczyt popularny. 19.20 (z Łodzi) „Alicja przed mikrofonem" — fel. Z. Grodzieńskiej. 19.30 Koncert syfoniczny. W przerwie dziennik z W-wy. 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.15 (z Łodzi) Koncert życzeń. 22.50 „Rozmowy z pisarzami". 23.00 Ostatn. wiad. dziennika. 23.20 Program na jutro. 23.30: (z Łodzi), Zakończenie audycji i Hymn do 23.32.

Mord miał podłoże polityczne

Echa napadu na konwój pocztowy pod Ozorkowem

Onegdaj donosiliśmy o napadzie na konwój pocztowy pod Ozorkowem, którego ofiarą padł pracownik urzędu pocztowego w Ozorkowie, ś. p. Ignacy Wyderka.

Ponieważ konwój wracał ze stacji kolejowej po nadaniu tam 200 tysięcy zł., nasuwało się zrazu przypuszczenie, że napad miał charakter rabunkowy. Bandyci mogli spóźnić się po prostu, lub napaść przypadkowo w nadziei obfitego łupu.

Dokładniejsza analiza okoliczności nasuwa jednak przypuszczenie, że sprawa ma tło polityczne. Ś. p. Wyderka był w czasie wojny członkiem Gwardii Ludowej, a potem Armii Ludowej i w pracy konspiracyjnej odznaczył się wielką aktywnością. Po wojnie zamordowany był czynnym członkiem PPR. W związku ze swoją pracą partyjną spotykał się ostatnio z różnego rodzaju pogróżkami.

Manifestacyjny pogrzeb zmarłego na posterunku, odbędzie się dziś. Wezmą w nim gremialnie udział pocztowcy łódzcy. Organizacją pogrzebu zajmie się Dyrekcja Okręgu Pocztowego i Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Prac. Poczt i Telekomunikacji w Łodzi.

(o)

Ukłosa

W dobie bomby atomowej i penicyliny powinniśmy mieć zahartowane nerwy. A jednak i one zawodzą i to na tak krótkim odcinku, jakim jest 200 km. trasa: Częstochowa — Łódź.

Wsiadam do pociągu godz. 16.48. Listopadowe popołudnie zaczyna rozsnuwać pajęczynę mroku. Wkrada się romantyzm zmierzchu. I właśnie z kąta ciemnego przedziału zaczyna się rozlegać nieartykułowany dźwięk, przypominający mi pisk zdetronizowanej Hery w wykonaniu Stefci Górskiej, kiedy ją uwodził Pichelski w randze pułkownika Odyssa. Część posażerów wydaje syk oburzenia, pozostałym udziela się nastrój agresji w ciemnościach.

Ten emocjonujący moment przerywa świeży incydent jeszcze mniej estetyczny.

Do przedziału wchodzi pasażer, wracający widocznie z obiadu o menu zbyt zakrapianym. Wagony nie są wyposażone tak jak samoloty, nie przewidując wypadków morskiej choroby. Ciemności utrudniają akcję ratunkową, pozostawiając pasażerów w bardzo przykrej sytuacji.

Ale i to jeszcze nie koniec wieńca udręczeń, jakim poddani są podróżujący. Przed najbliższą stacją, tknięta kobiecą intuicją oświetlam latarką pasażerów wychodzących z przedziału i w ręce jednego z nich widzę swój neseser z oryginalnej świńskiej skóry. Biedak zapomniał w ciemnościach, że wszedł do wagonu tylko z plecakiem.

Czy naprawdę nie ma rozwiązania problemu ciemności w pociągach? Może by wobec tego Dyrekcja Kolei Państwowych wydała rozporządzenie, żeby podróżujący spółdzielczo zaopatrywali się w łuczywa lub kaganki i oświetlali wagony w ramach prywatnej inicjatywy. Jedyne rozwiązanie łączące trzy systemy gospodarcze w zgodnym rozjaśnianiu mroków nocy.

MARIA ZAHORECKA.

Więcej światła

Z WOJEWÓDZTWA

Zjazd starostów i burmistrzów

Zebrania robotniczo-chłopskie - Kary za nie oddane świadczenia rzeczowe 20 milionów zł. na cele opiekispołecznej

4 grudnia odbył się w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi zjazd starostów i burmistrzów miast niewydzielonych. Obradom przewodniczył Wojewoda Dąb - Kocioł.

Zebrani ustalili, że w okresie przedwyborczym odbędzie się szereg zjazdów robotniczo - chłopskich. 8 grudnia w Tomaszowie, Zgierzu, Pabianicach i w Piotrkowie, 15 grudnia w Łowiczu, Skierniewicach, Brzezinach i w Łodzi, 22 bm. — w pozostałych powiatach.

Zaległe świadczenia rzeczowe podlegają dalszemu egzekwowaniu. 10 grudnia przewiduje się zakończenie tej akcji. Dotychczas w dostawie ziemiopłodów przoduje Łowicz. Najgorsze wyniki osiągnęły: Brzeziny, Radomsko i Sieradz. Świadczenia mięsno - mleczne ściąga się w postaci równoważnych sum pieniężnych. Do dnia dzisiejszego otrzymano z wpłat ponad 9 milionów złotych. Oporni i bogaci chłopi za ociąganie się i nie oddawanie Państwu należnych świadczeń są bezwzględnie karani.

Należy podkreślić, że nierozważne postępowanie chłopów, czekających na sprzedaż zboża do wiosny, może spowodować w okresie masowej, wiosennej podaży gwałtowny i niekorzystny dla wsi spadek cen na ziemiopłody. A obecna, minimalna podaż zboża przyczynia się w znacznej mierze do powiększenia się trudności realizowania racjonalnej aprowizacji kraju.

Zagadnienie opieki społecznej, pomoc dla najbiedniejszych, troska o wychowanie dzieci i młodzieży w jak najkorzystniejszych warunkach — wszystko to znalazło należyte zrozumienie u władz państwowych, które na te cele przeznaczyły pokaźne kwoty, a mianowicie — 20 milionów złotych na okres dwumiesięczny. Sumy te zostały przeznaczone na organizację internatów dla uczącej się młodzieży w szeregu miast, między innymi w Zgierzu, Pabianicach, Łodzi oraz w powiatach: brzezińskim i koneckim. Prócz tego zostaną uruchomione liczne kursy szkolenia zawodowego dla młodzieży. Dla najbiedniejszej części ludności woj. łódzkiego przeznaczono do rozdziału 10.000 par butów.

Zjazd starostów i burmistrzów omówił ponad to sprawę wybudowania w każdym powiecie wzorowej wsi w ramach planu 3-letniego i najżywotniejsze obecnie zagadnienie — sprawnę przejęcie Daniny Narodowej z rąk ludności województwa i dostarczenie jej skarbowi Państwa jeszcze w tym roku.

ŁÓDŹ

Zmiany personalne

Decyzją Ministra Aprowizacji i Handlu został z dniem 1 października b. r. mianowany na stanowisko naczelnika woj. wydz. Aprowizacji i Handlu w Krakowie ob. Marian Bronisław Sawicki i rozpoczął już urzędowanie.

Na skutek śmierci naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu w Łodzi ob. Jana Ołdaka, stanowisko to pełni tymczasowo w charakterze p. o. naczelnika ob. Antoni Kulla dotychczasowy kierownik Oddziału w Wydziale Aprowizacji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego.

PABIANICE

Posiedzenie Rady Miejskiej

W dniu 29 listopada odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Przewodniczył p. Luboński. Jednogłośnie zatwierdzono sprawozdanie z wykonania budżetu z okresu od 1.4.1945 r. do 31.3.1946 r. i zatwierdzono budżet na okres od 1.4.1946 r. do 31.12 1946 r. Po krótkiej dyskusji uchwalono statut opłat za leczenie w szpitalu miejskim. Opłaty są niższe niż w Łodzi.

Wreszcie uchwalono wykup nieruchomości przy ul. Zamkowej nr. 16, gdzie mieszczą się biura Zarządu Miejskiego.

Dzień 29 listopada

W Radzie Miejskiej, w szkołach oraz w świetlicach fabrycznych odbyły się akademie celem uczczenia pamięci bohaterów pamiętnej nocy listopadowej roku 1830.

Ciekawe czwartki „Czytelnika"

W ramach niedzielnego cyklu odczytów p. t. „Rozwój kultury europejskiej", w sali Sp. Wyd. „Czytelnik", Piotrkowska 96, o godz. 11.30 — odbędą się dwa odczyty, poświęcone naszym wielkim romantykom, bogato ilustrowane recytacją i śpiewem.

Dnia 8.12. br. odczyt p. t. „Adam Mickiewicz".

Dnia 15.12 br. odczyt p. t. „Juliusz Słowacki i Zygmunt Krasiński".

Prelegent — prof. Helena Duninówna. Recytacje: Krystyna Gogolewska, Janusz Golc, Andrzej Więckowski. Śpiew: Maria Piątkiewicz.

Ceny biletów: normalne zł. 40.—, dla młodzieży zł. 30,—, dla członków Sp. Wyd. „Czytelnik" i młodzieży w grupach ponad 10 osób — zł. 20.

Zaległe świadczenia rzeczowe muszą być dostarczone terminowo

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi — Inspektorat Świadczeń Rzeczowych komunikuje, że dostawy zaległych świadczeń rzeczowych według wysłanych nakazów winny być wypełniane terminowo przez rolników zamieszkałych na terenie Wielkiej Łodzi.

Z kroniki milicyjnej

Chcieli wymusić okup

Do kiosku Józefa Kamieniaka przy ul. Limanowskiego 124 wtargnęło siłą dwóch osobników, podających się za funkcjonariuszy UB. Zagrozili oni Kamieniakowi aresztowaniem, o ile nie złoży okupu w wysokości 10 tysięcy zł.

Kamieniak nie dał się jednak nastraszyć i wezwał pomocy przechodniów. Zawezwana milicja ujęła obu agresorów, którzy okazali się zwykłymi szantażystami. Nazwiska ich brzmią Marian Gizel i Edmund Garncarek, zamieszkali obaj przy ul. 11 Listopada 56.

Powinna ich spotkać zasłużona kara.

Włamanie

Do mieszkania Marii Płuc przy ul. Kilińskiego 24 włamali się złodzieje i skradli 10 koszul, 10 ręczników, 31 serwetek, palto męskie i granatowy garnitur.

(o.).

3000 wyprawek otrzymują niemowlęta

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przydzieliło m. Łodzi na IV kwartał br. 3000 wyprawek niemowlęcych, które będą przyznawane matkom noworodków.

Każda wyprawka, w przeliczeniu na płótno ma zawierać ogółem 20 mtr. materiału.

B.

Nowocześnie urządzona świetlica

Przy ul. Pomorskiej 6, w obecności przedstawiciela Okręgowego Związku Zawodowego i Dyrektora Lasów Państwowych w Łodzi, odbyło się uroczyste otwarcie Świetlicy Koła Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego w Łodzi.

Estetycznie i nowocześnie urządzona świetlica powstała przy materialnym poparciu Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi.

ZBIGNIEW DRZEWIECKI I KAZIMIERZ WILKOMIRSKI W FILHARMONII

Dziesiąty Wielki Koncert Symfoniczny Filharmonii Łódzkiej, który odbędzie się dnia 6 grudnia br. o godz. 19.45 w sali kina „Bałtyk" (Narutowicza 20) słusznie może być zaliczony do najważniejszych wydarzeń artystycznych sezonu. Po raz pierwszy zostanie wykonane w Łodzi jedno z ostatnich i najdoskonalszych dzieł Karola Szymanowskiego: IV Symfonia („Syphonie concertante") na fortepian o orkiestrę. Największy po Szopenie muzyk polski, wódz duchowy całej generacji twórców polskich, nazywając swe dzieło symfonią nie zaś koncertem fortepianowym, chciał najwidoczniej podkreślić równorzędną rolę orkiestry z partią fortepianową. Istotnie orkiestra „Symfonii koncertującej" lśni niebywałym bogactwem barw dźwiękowych, nie przesłaniając walorów partii solowej. Odtwórcą partii fortepianowej będzie ZBIGNIEW DRZEWIECKI, artysta, którego nazwisko jest dostateczną gwarancją najwyższego pietyzmu dla wykonywanego dzieła. Kulturalny i wnikliwy wykonawca klasyków i romantyków zdaje się być z natury swego talentu specjalnie predystynowany do interpretowania dzieł muzyki nowoczesnej, szczególnie polskiej. Współudział jego w koncercie będzie wielką atrakcją dla miłośników kunsztu pianistycznego. Orkiestrą dyrygować będzie wybitny kapelmistrz KAZIMIERZ WILKOMIRSKI. Pod jego batutą zostaną wykonane w pierwszej części programu: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie" Glucka i I Symfonia Beethovena.

(kr 502/M)

„CZARODZIEJSKI KWIAT"

Jest to film kolorowy, czarujący widza świeżością i harmonią braw. Subtelna przejrzystość i bogactwo tonów „Kamiennego Kwiatu", wywołały zachwyt międzynarodowej publiczności i zjednały obrazowi I Nagrodę Festiwalu Filmowego w Cannes.

Treścią filmu jest miłość Królowej Gór do młodego rzeźbiarza Danily. Realizatorzy tej ludowej, rosyjskiej baśni czarodziejskiej potrafili stopić w piękną całość smutny wdzięk północnej przyrody z feerycznym przepychem podziemnego królestwa, łagodną ironię, i humor, z napięciem dramatycznym akcji, doskonałą realistyczną grę artystów z bujną fantazją dekoracyj i strojów.

W rolach głównych: piękna Tamara Makarowa i W. Drużników, bohater znanego polskim widzom filmu „Grzesznicy bez winy".

Wojskowy Instytut Naukowo Wydawniczy

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 21

poszukuje

zawodowych korektorów polonistów i kreślarzy (rysowników). Warunki do omówienia.

Zgłaszać się do sekcji technicznej III p. w godz. 10—12.

(Kr. 501/M.)

Wiadomości kupieckie

KOMUNIKAT

Zarząd Zgromadzenia Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości swym członkom, że dzień 8 grudnia b. r. jest tradycyjnym „Dniem Święta Kupca Polskiego".

W tym niecodziennym dniu, celem zaakcentowania święta, wszystkie sklepy i zakłady handlowe winny być zamknięte.

Zakłady gastronomiczne, owocarnie i kwiaciarnie mogą być w tym dniu otwarte od godz. 18-tej.

Zarząd Zgromadzenia Kupców apeluje do swych członków i ich rodzin o gremialne wzięcie udziału w święcie, którego program jest następujący:

1. godz. 10-ta uroczysta msza św. w Katedrze Łódzkiej.
2. godz. 12-ta akademia w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska Nr 40 dla zaproszonych gości.
3. godz. 12-ta — uroczyste wręczenie czeku Prezydentowi Mijalowi przez przedstawicieli Zgromadzenia Kupców m. Łodzi — jako daru kupiectwa łódzkiego na „Fundusz Odbudowy Warszawy" oraz daru na Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

ZARZĄD ZGROMADZENIA KUPCÓW m. ŁODZI

(Kr. 2062)

ZAWIADOMIENIE

Związek Zawodowy Pracowników Filmowych R. P. Oddział w Łodzi zawiadamia członków Związku, iż dnia 8 grudnia br. o godz. 9 rano w kinie Polonia w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 67, odbędzie się nadzwyczajne Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

1. zagajenie i powołanie prezydium
2. odznaczenie członków Związku Krzyżami Zasługi
3. sprawy zawodowe, a Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski
4. referaty przedstawicieli Partii Politycznych
5. Wolne wnioski.

ZARZĄD ZWIĄZKU

(P. 2218)

PRZETARG NIEOGRANICZONY Nr P. 4812—IV—46.

Polskie Linie Lotnicze „LOT" w Warszawie ul. Nowogrodzka 49, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie robót, związanych z dostarczeniem i zainstalowaniem dźwigu osobowo-towarowego oraz remontem dźwigu osobowego w domu P. L. L. „LOT" w Warszawie, przy ul. Hożej 39.

Termin wykonania całości robót: 3 miesiące od daty podpisania umowy.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej w Biurze Kierownictwa Budowy Lotnisk M. K. w Warszawie, ul. Nowogrodzka 49, III piętro, pokój 22 w terminie do dnia 20 grudnia 1946 r. do godz. 9 min. 30.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu w wyżej wskazanym miejscu o godz. 10-ej.

Bliższe informacje, ślepe kosztorysy oraz warunki wykonania robót otrzymać można w godzinach urzędowych w Biurze Kierownictwa Budowy Lotnisk M .K. w Warszawie, ul. Nowogrodzka 49, III piętro pokój 22.

Do oferty należy dołączyć odpis świadectwa przemysłowego na rok 1946 oraz podać numer Rejestru Handlowego.

Oferent obowiązany jest wpłacić wadium w wysokości 25.000.— zł do Kasy Głównej P.L.L. „LOT" w Warszawie ,ul. Nowogrodzka 49, II piętro. Pokwitowanie o złożeniu wadium względnie dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

P.L.L. „LOT" zastrzegają sobie: prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez obowiązku ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, prawo częściowego skorzystania z oferty, prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku.

(kr 2061)

ŁÓDZKA SPÓŁKA TRANSPORTOWA Z O.O.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 24 — TELEFON 260-18.

TRANSPORTY SAMOCHODOWE, KOLEJOWE, WAGONY ZBIOROWE

Przewozy lokalne, magazynowanie, inkaso (2188)

Przedsiębiorstwo Papierniczo-Przetwórcze

ŁÓDŹ, UL. NARUTOWICZA 42, TEL. 183-15

uruchomiło mechaniczny wyrób wszelkiego rodzaju pudełek tekturowych z własnego i powierzonego materiału.

(6011-p)

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności Administracja „Dziennika Łódzkiego"

przyjmuje

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

z dostarczeniem do domów

w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH"

Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

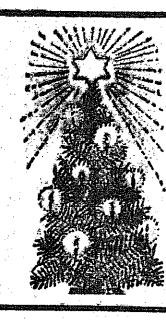

OZDOBY CHOINKOWE

BOMBKI od 90 zł. tuzin, WŁOS AN. 300 zł. paczka 50 szt., WATA AN. 180 zł. tuzin, POCZTÓWKI od 100 zł. setka, SZOPKI 180 zł. tuzin, LICHTARZYKI od 450 zł. gross, ZIMNE OGNIE, ŻŁOBKI DO KOŚCIOŁÓW i DEWOCJONALIA po cenach najniższych. Zakupujemy stale woski, parafinę i stearynę.

BAZAR KATOLICKI

Ł Ó D Ź, ul. SIENKIEWICZA 49. Tel. 157-99

SPRZEDAŻ DETALICZNA OD 10 GRUDNIA (ag. 374.)

KINO PRZEDWIOŚNIE — KINO TĘCZA

DZIŚ PREMIERA

FILM OBYCZAJOWY W/G SZTUKI A. OSTROWSKIEGO

„Panna bez posagu"

w rolach gł. znakomici aktorzy sceny i ekranu radzieckiego: — — — C. PYCHOWA, NINA ALISOWA, A. KTOROW. — — —

Reżyser: J. PROTAZANOW

FILM DOZWOLONY OD LAT 18.

Dla Stołówek i Zrzeszeń Pracowniczych

FAJANS, SZKŁO i PORCELANĘ oraz OZDOBY CHOINKOWE

PO CENACH HURTOWYCH POLECA:

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA W ŁODZI ulica Piotrkowska 62.

UWAGA: Ozdoby choinkowe w drobnej ilości i za okazaniem legitymacji Zw. Zaw. do nabycia w sklepie P. C. H. ul. Przejazd 2.

(P. 2222)

KOMUNIKAT

W dalszym ciągu wpłaciły większe sumy na daninę narodową niżej wymienione osoby, względnie firmy, w zrozumieniu dekretu z dnia 13 listopada 1946 r. o daninie narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych:

1. „Xenon" Sp. Chem. Studentów Politechniki Łódzkiej — Piotrkowska 24	zł.	200.000.—
2. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, Centrala w Łodzi	zł.	13.000.000,—
3. Izba Rzemieślnicza — Moniuszki 8	zł.	800.000.—
4. Stachelski R. — Lipowa 80	zł.	185.902.—
5. Klimczak Henryk — Piotrkowska 26	zł.	211.410.—
6. f. Rowek i Wajbrod — Piotrkowska 18	zł.	100.000.—
7. Walas Jan — Miła 6	zł.	116.145.—
8. Trawiński Stanisław — Piotrkowska 49	zł.	352.000.—

(P. 2223)

Uwaga, Członkowie P.S.S.!

Wszyscy członkowie P. S. S. i byłej Fabrycznej Sp-ni Spożywców mogą nabyć na 9 kupon kontrolki przydziałów członkowskich po 2 kg. cukru w cenie interwencyjnej

160 zł za 1 kg

Cukier ten należy wykupić w dniach od 9—20/XII — 46 r.

Zwracamy uwagę na przestrzeganie podanego terminu.

Ze względu na rozprowadzenie pomiędzy członków pewnych artykułów (nici, jaja, pończochy) po cenach sztywnych podajemy do wiadomości wszystkim naszym członkom, że do dnia 1. I. 1947 r. nie można się będzie przerejestrować z jednego do drugiego sklepu.

Zarządzenie to traci swą moc z dniem 1. I. 1947 r.

(Ag.)

SPRZEDAŻ AUKCYJNA FUTER

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 12 grudnia 1946 r. o godz. 13-tej odbędzie się w magazynie C. Zb. P. S. w Łodzi, przy ul. Limanowskiego 166, aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych skórek futerkowych:

Biamów: nutrietowych, kózkowych, króliczych naturalnych i farbowanych i innych.

Piżmowców

Fok

Lisów rudych

Imitacje: soboli, skunksów, bibretów, nurków i innych.

Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wykazać się świadectwem Przemysłowym na rok bieżący i wpłacić wadium w kwocie zł. 50.000.

Oględziny i informacje w Łodzi pod powyższym adresem w dniu 12 grudnia 1946 r. od godz. 9-tej do 13-ej w południe.

(P. 2220)

PRZETARG

Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Wykonanie robót budowlanych w świetlicy przy ul. Kilińskiego 49.
2. Wykonanie robót instalacyjnych w świetlicy przy ul. Kilińskiego 49.
3. Wykonanie podwójnych ram okiennych w szkole przy ul. Kilińskiego 49.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w W. K. Z. przy ul. Śródmiejskiej 32, do dnia 12 grudnia 1946 r. do godz. 12-ej- w kopertach należycie zamkniętych z napisami:

„Oferta na wykonanie robót budowlanych w świetlicy przy ul. Kilińskiego 49".

„Oferta na wykonanie robót instalacyjnych w świetlicy przy ul. Kilińskiego 49".

„Oferta na wykonanie podwójnych ram okiennych w szkole przy ul. Kilińskiego 49".

Szczegółowe informacje, oraz ślepy kosztorys otrzymać można w W. K. Z. ul. Śródmiejska 32, pokój 11.

Otwarcie nastąpi 12 grudnia, o godz. 12-ej.

Wadium przetargowe w wysokości 3.000 zł. od każdej oferty należy wpłacić do kasy W. K. Z. ul. Śródmiejska 32, a kwit dołączyć do oferty.

W. K. Z. zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienie przetargu.

Adw. ANATOL WERTHAJM

(Kr. 504/M.)

POSZUKUJEMY:

1 maszynisty do obsługi turbiny parowej
2 ślusarzy do obsługi pomp i kompresorów
1 ślusarza na stanowisko smarownika
1 elektryka nawijacza.

Zgłosić się do „GENTLEMAN"
Wydz. Personalny
ŁÓDŹ, Limanowskiego 156
(P. 2214)

DROBNE OGŁOSZENIA

LEKARZE

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5—8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (ag)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych Przyjmuje od 3—5 Kopernika 6/8, tel. 186-00. (ag)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156—10. Przyjmuje od 3—6. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7—10 i od 3—7. (ag)

Dr MIECZYSŁAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8—10 i 4—7.

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria. Zawadzka 38 godzina 4—6. (6026)

Dr ZIOMKOWSKI — choroby weneryczne, skórne. — 6-Sierpnia 2. 9—12 i 5—7. (3526/p)

Dr med. WIELICZAŃSKI Henryk, choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152, m. 3, — telefon Nr 183-16 — wznowił przyjęcia. Godz. przyjęć: 3—5 po poł. (4846)

Dr med. HERDER STANISŁAW, choroby skóry i weneryczne — przyjmuje od 3—6, Gdańska 46, m 7, tel. 212-62. (5309)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przyjmuje 3—4. 6—7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (2162-p)

Dr Ł. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1—6. (1016)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3—6. (1557)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. — Ordynuje codziennie, godz. 1—3, 4—6. Telefon 269-01. (ag)

Dr KONAR WACŁAW — choroby żołądka, kiszek, wątroby, Narutowicza 56, telefon 119-59 przyjmuje 3—6.

Dr med WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz 3—5. Leczenie elektrowstrząsowe. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 138-81.

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10—19, tel. 216-48. ((101/ag.)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10—11 i 15—17 godz. (ag)

Dr W. STEIN, choroby nerwowe. Śródmiejska 7, tel. 192-55, przyjmuje 4—6. (5644-p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje, Pomorska 43. (5368-p)

KUPNO i SPRZEDAŻ

FOTOAPARAT, zegarek, biżuterię, brylant, złom srebrny, znaczki filatelistyczne, kupisz — sprzedasz najkorzystniej w „Okazji", Kilińskiego 47. (Ag. 395)

POCZTÓWKI świąteczne, lameta, włosy anielskie, paski, zeszyty, bruliony, teczki, skoroszyty, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, poleca „Polonia", Jaracza 1. (7325)

KUPCY przyjeżdżający po towar do Łodzi nabyć mogą szale damskie i męskie wełniane z wytwórni. Wiadomość, Łódź, Sienkiewicza 67 m. 7. (7313)

MEBLE w dobrym i złym stanie kupuje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. (5967-p)

KUPUJĘ NICI, koronki, przędze, dzianinę, jedwabną, bawełnianą, Szwalnia, Kościuszki 93 m. 25 tel. 189-10. (Ag 369)

PALNIKI do lamp naftowych Nr 5 gwarantowane w większych ilościach dostarcza Hurtownia Warszawa - Praga, Brzeska 8, tel. 319. (5939-p)

WYTWÓRNIA BIELIZNY damskiej G. Troczyńskiej poleca konfekcję jedwabną — najlepszych gatunków. Łódź, Śródmiejska 48. (Ag. 376)

CHOINKOWE ŚWIECIDEŁKA poleca wytwórnia wyrobów tekturowych, Piotrkowska 112-19 do dziewiątej wieczorem. (5884-p)

ŚWIĄTECZNE karty, paski, bibułka kolorowa, kalendarze, ścianki, ceny hurtowe, poleca: „Składnica Biurowa", Łódź, Piotrkowska 39, telefon 116-60. Prowincja zaliczenie. (kr 479/M.)

FILATELIŚCI! Największy wybór znaczków do zbiorów — posiada „Okazja", Kilińskiego 47. (Ag. 394)

OZDOBY choinkowe hurtowo na miejscu i za zaliczeniem. Także bomby samoświecące. Wysyłamy cennik i próbne komplety. „Reklama", Piotrkowska 46 (w podwórzu). (R. 145)

TAŚMĘ SZNUROWADŁOWĄ w każdej ilości kupię, również białą. St. Najdek, 6-go Sierpnia 30, tel. 123-86. (R. 152)

SMOŁĘ w cysternach i beczkach, dostarcza „Wosta", Katowice, Moniuszki 12. (Kr. 2081)

SREBRO, złoto — złom, kupuję, płacę najwyższe ceny. Zakład zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4, tel. 141-64. (7258)

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „Enola" Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. (P. 2213)

KRZYŻYKI, medaliki, łańcuszki złote w wielkim wyborze — poleca „Okazja" Kilińskiego 47. (Ag. 394)

MASZYNY do pisania, liczenia i szycia. Naprawa — sprzedaż, oraz kupno — nawet uszkodzonych. Południowa 1 (Ag. 383)

WODY SZCZAWNICKIE aptekom. drogeriom sprzedaje **A. Nemetsche**, Kraków, Poselska 18, tel. 506-57. (kr 1741)

JEDYNA Gwiazdka to Portret, poleca Foto L. Olejniczak, Łódź, 11 Listopada 2, tel. 217-97. (7237)

DZIANINĘ jedwabną, bawełnianą, nici każdą ilość kupię tel. 204-42. (P. 2192)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł.)

ZAKOPANE. Wille, parcele, pensjonaty, najtaniej sprzeda — wydzierżawi „Lokata" Stefan Kolcz, Zakopane, Kościuszki 6, tel. 14-75. (Kr. 2086)

GAZOWY piec do ogrzewania sprzedam. Śródmiejska 6, sklep zegarmistrzowski. (5961-p)

MEBLE, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr 275 (sklep Galar i Bernacki). (336 ag)

FIRMA Fabryka Worków i Sienników, Łódź, Wólczańska 66, tel. 169-33 zakupi w każdej ilości, igły do Raszli 18-tki z językami.

ŁÓŻKO metalowe sprężynowe nowe sprzedam, tel. 211-43. (5975)

KUPIĘ korki do butelek różnych rozmiarów oraz odpadki korkowe. Pralnia Chemiczna „Grochowina", Sienkiewicza 34. (7315)

WANNY do galwanizowania wraz z urządzeniem do sprzedania. Warsztat ślusarski ul. Wschodnia 66. (7331)

NOŻYCE dźwigniowe do cięcia blachy i kształtowników, do sprzedania. Warsztat ślusarski ul. Wschodnia 66. (7331)

TRANSMISJE 6 i 7 metrowe, średnica 30mm. wraz z kołami, wieszakami i łożyskami do sprzedania. Warsztat ślusarski 66. (7331)

TACZKI blaszane tanio sprzedam Kazimierz Madej, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-03, 260-19. Skład Narzędzi Art. Techn. Wyroby żel. i naczyń kuchennych. (Ag. 379)

SPRZEDAM wózek dziecięcy, stół rozsuwany. Bandurskiego 14/9, 8—11 rano. (6003-p)

ZBIORNIK nowy pobielany 1200×700×8mm. hermetyczny z otwieranym wierzchem, do niego 2 białe wężownice 1.5 cala sprzedam, lub częściowo zamienię na ciężką prasę ręczną. Bednarski, Łódź, Piotrkowska 224. (7312)

FORTEPIAN w dobrym stanie sprzedam. Zgierska 116 m. 2. (6017-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNE są natychmiast zdolne krawcowe, warunki b. dobre. Piotrkowska 80—5.

PAŃSTW. Zakł. Przem. Wełn. Nr. 1, Wólczańska Nr. 215 poszukują kalkulatora-technika włókienniczego, oraz tkaczy kortowych. Podanie należy składać do Wydz. Personalnego. (5962-p)

SZWACZKI — chałupniczki i dziurkaczki do ubrań roboczych potrzebne „Virginia" Piotrkowska 33 m. 15 w podwórzu na lewo I p. (7320)

POTRZEBNA od zaraz gospodyni do prowadzenia domu na bardzo dobrych warunkach. Wiadomość: Piotrkowska 48, perfumeria. (160-R.)

POMOC domowa potrzebna, wyżywienie, pensja. Piotrkowska 181 m. 5. (7321)

POTRZEBNY fryzjer męski, siła pierwszorzędna na stałe. Łódź, Zgierska 5. (7333)

Świętego nie oszukasz

(rys. z pisma ang. „New Chronicle")

Dobry Mikołaj,
Staruszek święty
Rozdaje dzieciom
Różne prezenty.

Po odbiór stoją
W kolejce dzieci.
Lecz pewien chłopiec
Już po raz trzeci.

Stara się dostać
Coś od świętego.
Ten dostrzegł podstęp.
Mówi: — „Nic z tego".

I precz wypędza
Malca — spryciarza
Który na straty
Niebo naraża.

GOSPOSIA z dobrym gotowaniem, referencjami potrzebna zaraz tel. 141-09. (P. 2215)

MASZYNISTKI ze znajomością języków oraz praktyki biurowej poszukuje prywatna firma handlu zagranicznego w Łodzi. Zgłoszenia sub „Wełna". (5997-p)

POTRZEBNA gosposia samodzielna z referencjami do małej rodziny, Piotrkowska 36. Bryczkowski. (5906-p)

POMOC buchalteryjna natychmiast potrzebna. Warunki do omówienia osobiście. Wydział Personalny F-my J. Strzelczyk, dawn. John, Łódź, Piotrkowska 217. (P. 2221)

PAŃSTWOWA Wytwórnia Części Lotniczych, Łódź, Kilińskiego 222. zaangażuje pracownika na stanowisko kierownika działu zaopatrzenia obeznanego z materiałami hutniczymi i technicznymi. — Zgłoszenia do Wydziału Personalnego w godz. 9—12. (7344)

SIŁA BIUROWA ze znajomością maszynopisania potrzebna natychmiast. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem i życiorysem. Firma A. Matuszewski, Kilińskiego 125. (Ag. 398)

DMUCHACZE, malarki, kapslerki potrzebni zaraz do ozdób choinkowych. Piotrkowska 112 m. 19 parter. (7338)

POTRZEBNA fryzjerka manicurzystka albo manicurzystka na stałe. Rzgowska 47. (6012-p) (6012-p)

POTRZEBNA dziewiarka na maszyny saneczkowe oraz szpulark. Zawadzka 21, A. Sakiewa. (6007)

POTRZEBNA dziewczyna do pracowni cukierniczej. Andrzeja 41. (5914-p)

POMOC domowa potrzebna. Warunki dobre. Plac Wolności 9 m. 33. (6025-p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKUŁKO

Adres Redakcji i Administracji:

Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-ej do 12-ej. telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem **zł. 20.** Nekrologi zł. 15.— za milimetr szpalty. Drobne zł. 10.— za wyraz (najmniej 100.— zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5.— (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"**

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

POTRZEBNA natychmiast samodzielna pomoc domowa. Zgłoszenia Dowborczyków 4 m. 2, tel. 215-70. (6021-p)

POTRZEBNA wychowawczyni nauczycielka z francuskim do 2 starszych chłopców. Warunki dobre. Piotrkowska 44. Zakład Fotograficzny. (6020-p)

POTRZEBNE zdolne, samodzielne do sukien. Zachodnia 21 m. 9. (6019-p)

POSZUKIWANIE PRACY

RUTYNOWANA pielęgniarka i wychowawczyni z 10-letnią praktyką poszukuje posady do dzieci. Zgłaszać się w godz. wiecz. od 8—9. Adres ul. Skłodowskiej Curie 2 m. 7 (róg Gdańskiej). (7316)

KSIĘGOWY-bilansista (jednolity plan kont) przyjmie posadę. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Buchalter". (5989-p)

KIEROWNIK magazynu z długoletnią wszechstronną praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Magazyn". (7316)

ZGUBY i UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową niebieską na nazw. Karbowska Maria, Wrześniewska 80. (7342)

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę i inne dokumenty na nazwisko Chojnowa Barbara, Lipowa 36. (7335)

UNIEWAŻNIAM skradzione świadectwo przemysłowe, legitymację kupiecką i inne, odcinek zameldowania na nazw. Wieczorek Józef zam. Poznań, Mickiewicza 22 m. 10. Proszę o zwrot dokumentów za nagrodą na powyższy adres. (7332)

SKRADZIONO kartę repatriacyjną, metrykę ślubną na nazw. Manulik Weronika oraz 2 metryki urodzenia 2 dzieci. żeligowskiego 40. (gr.)

ZAGUBIONO legitymację służbową P. P. Filmu Polskiego Gembskiej Bronisławy, zam. Kilińskiego 298. (6008-p)

UNIEWAŻNIAM skradzione w tramwaju dnia 27. XI. wszelkie dowody i legitymację wydaną przez Zw. Zaw. Prac. Skarb. w Łodzi na nazwisko Rybczyńska Jarosława, Łódź, St. Jaracza 23 m. 33 oraz kartki żywnościowe i odzieżowe na nazwisko Rybczyńska J., Krupczyńska Mira i Gajlerówna Zofia. Upraszam o zwrot dokumentów i kartek. (6023-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, nakaz mieszkaniowy i inne na nazw. Zygier Roman, zam. Mała 7. (6033-p)

UNIEWAŻNIAM leg. Spółdzielni Spożywców 657 na nazw. Zimnowłódzka Stefania, zam. Południowa 24. (6027-p)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną na nazw. Bobowicz Władysław zam. Dworska 14. (6023-p)

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, książeczkę wojskową, karty podatkowe, zaświadczenie kupieckie, kwity rejestracji radia na nazw. Porada Edward zam. Murarska 20. (6004-p)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę RKU-Kutno na nazw. Kasztelan Bolesław — Waliszew gm. Wojszyce pow. Kutno. (7341)

UNIEWAŻNIAM zgubioną nominację wydaną przez Urząd Aprowizacyjny na nazw. żłobiński Florian zam. Marcina 15. (6022-p)

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU-Łódź, na nazw. Mosjo Tadeusz, zam. Tomaszów-Maz. Szczęśliwa 72. (6018-p)

UNIEWAŻNIAM skradzione dnia 3. XII kartki odzieżowe, żywnościowe kat. I — grudniowe, kartki C i węglowe na nazw. Wiekiińska Elżbieta i Oczkowska Aleksandra. (6015-p)

LOKALE

POKOJU umeblowanego z oddzielnym wejściem poszukuję na dwa dni w tygodniu, najchętniej okolica Piotrkowskiej od Nr 70 —200. Oferty do Administracji pod „Kupiec". (7273)

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią w śródmieściu lub na przedmieściu. Oferty do Administracji „Przedmieście". (5941-p)

POKÓJ z kuchnią za zwrotem kosztów remontu pilnie poszukiwany. Telefon 263-40 między 10 a 17. (5971-p)

SKLEP rogowy i 2 pokoje z kuchnią zamienię na domek 1 rodzinny. Wiadomość Rzgowska 37. Sklep Obrazów. (7292)

WYDZIERŻAWIĘ Szopy drewniane na magazyny w Łodzi, potrzebny remont. Zgłoszenia tel. 276-19 godz. 8—15. (P. 2219)

2 POKOJE z kuchnią w małym domku, z dużym ogrodem owocowym, w pobliżu bloków mieszkalnych przy ul. Srebrzyńskiej zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią, w śródmieściu w sąsiedztwie ul. Kilińskiego od Narutowicza. Zgłoszenia Kilińskiego 125, ślusarnia, tel. 181-36. (Ag. 407)

LOKAL handlowy Piotrkowska, front 1 piętro oddam w dzierżawę, tel. 129-80 po g. 18. (6009-p)

PAN dobrze sytuowany poszukuje pokoju umeblowanego, może być przy rodzinie. Oferty do Administracji pod „G. G." (6005-p)

POSIADAM lokal handlowy, frontowy, nadający się również na przemysłowy o 3 dużych pomieszczeniach. Poszukuję wspólnika z kapitałem, tel. 209-87 od godz. 10—12-ej. (6010-p)

SAMOTNY, dobrze sytuowany poszukuje pokoju umeblowanego niekrępującego. Możliwie z utrzymaniem. Dobre warunki. Tel. 209-21, godz. 9-13. (6029-p)

NAUKA i WYCHOWANIE

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (Kr. 2091)

KORESPONDENCYJNIE nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opoczno, Limanowskiego 34. Magistrant Ałpatow. (5926)

POSZUKIWANIE RODZIN Z AMERYKI

SADNERA HUGONA szukam, by mu pomóc. Henryku! Oczekuje wiadomości; Kraków - Hotel Warszawski, dla Stefy. (5685-p)

KTOKOLWIEK wiedziałby coś o losie Kowalczyka Andrzeja, lat 43, przebywającego w 1944 r.w obozie koncentracyjnym Natzwailer następnie Erlich a ostatnio Dora proszony jest o powiadomienie siostry Białoskórska Henryka, Łódź—Marysin III, ul. Ołowiana 79. Osiedle T. O. R. (6026-p)

MATRYMONIALNE

MŁODY, inteligentny, pozna w celu matrymonialnym, kulturalną, przystojną panią do lat 25-ciu. Oferty Redakcja pod „13". (7339)

RÓŻNE

ARTYSTYCZNIE ceruję wszelką garderobę, śródmiejska 6, front, I p. m. 5. (ag 274)

ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)

WYTWÓRNIA pudełek tekturowych Sapińska i Smoczyński. Zachodnia 68, wykonuje na zamówienia i posiada na składzie gotowe pudełka. (5823-p)

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY: Rosyjski, Angielski, Hiszpański, Francuski, Niemiecki. Uwierzytelnianie odpisów dokumentów. **PIOTRKOWSKA 84** front — przyjmuje po południu. (7289)

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (5873-p)

FOTOGENICZNI są wszyscy, gdy się fotografują w Foto-Atelier **H. Śmigacz**, — Fotograf filmowy, Piotrkowska 6, tel. 171-84. (ag. 380)

BYŁY współpracownik firmy **T. Filipski z Wilna** — Stanionis Czesław otworzył pracownię jubilersko-zegarmistrzowską ul. Dr Próchnika Nr 12 (Zawadzka). Wykonuje wszelkie prace jubilersko-zegarmistrzowskie, **solidnie — szybko — tanio.** (ag. 329 /P)

WYKONUJĘ rysunki techniczno-mechaniczne Czesław Kurasik, Bukowa 11, dojazd 13-tką (Julianów) (5935-p)

URUCHOMIŁEM taksówkę, przyjmuję zamówienia na śluby i na dalsze wyjazdy, stały postój Moniuszki od 8—10. (7222)

SZYCIE trykotowej bielizny damskiej przyjmuje hurtowo: Łódź, Kościuszki 93/25. tel. 189-10. (ag 369)

WILEŃSCY FRYZJERZY — Łódź, Zawadzka 11. — Znani ze swej fachowości w Wilnie, dają pełną gwarancję na trwałą ondulację na każdą długość włosów, oraz wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa. (ag)

D—011445